DŁ

DZIŚ SPECJALNY PORADNIK

CZYM JEST „KOPERTA BEZPIECZEŃSTWA”

JAK ZABEZPIECZYĆ SPRAWY BANKOWE NA WYPADEK ŚMIERCI?

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

www.dzienniklodzki.pl

Nr 198 (27 366) | Wydanie A B C D | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek 27.08.2026

142 *lata*

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

NA WOKANDZIE

Gang szmuglujący imigrantów na ławie oskarżonych

Członkowie szajki sprowadzili do Polski i innych państw Unii Europejskiej ponad trzy tysiące osób

– Str. 3

ZDROWIE

Szef zwalnia cię z pracy? Współczuj mu, może to frustrat

Ekspertka radzi, jak neutralizować negatywne emocje i podchodzić do kryzysowych sytuacji z właściwym dystansem

– Str. 4

Niedziela handlowa

Sklepy szykują się na wielkie oblężenie w najbliższy weekend

– Str. 2

Gwiazda Zbigniewa Bońka

W Galerii Sław Łódzkiego Sportu odsłonięta zostanie dziesiąta gwiazda – widzewiaka numer jeden

– Str. 16

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

SPOŁECZEŃSTWO

On wyszedł za mąż, ona się ożeniła. Śluby jednopłciowe w łódzkim USC

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Już piętnaście wniosków o transkrypcję małżeństw jednopłciowych wpłynęło do Urzędu Stanu Cywilnego w Łodzi. Osiem z nich zostało wpisanych do rejestrów stanu cywilnego.

Spośród piętnastu wniosków złożonych w 2026 roku, osiem zostało już wpisanych do rejestru stanu cywilnego. W żadnej ze spraw nie wydano decyzji odmawiającej dokonania transkrypcji. Dziewięć wniosków to małżeństwa kobiet, a sześć – mężczyzn.

– Siedem spraw pozostaje obecnie w toku i oczekuje na dokonanie wpisu, zgodnie z kolejnością prowadzonych spraw – informuje w odpowiedzi na zapytanie naszej redakcji Jacek Tokarczyk, rzecznik prezydent miasta Łodzi. – W żadnej ze spraw nie wydano decyzji odmawiającej dokonania transkrypcji. Urząd Stanu Cywilnego w Łodzi respektuje obowiązujące przepisy prawa i zgodnie z nimi rozpatruje wszystkie wpływające wnioski.

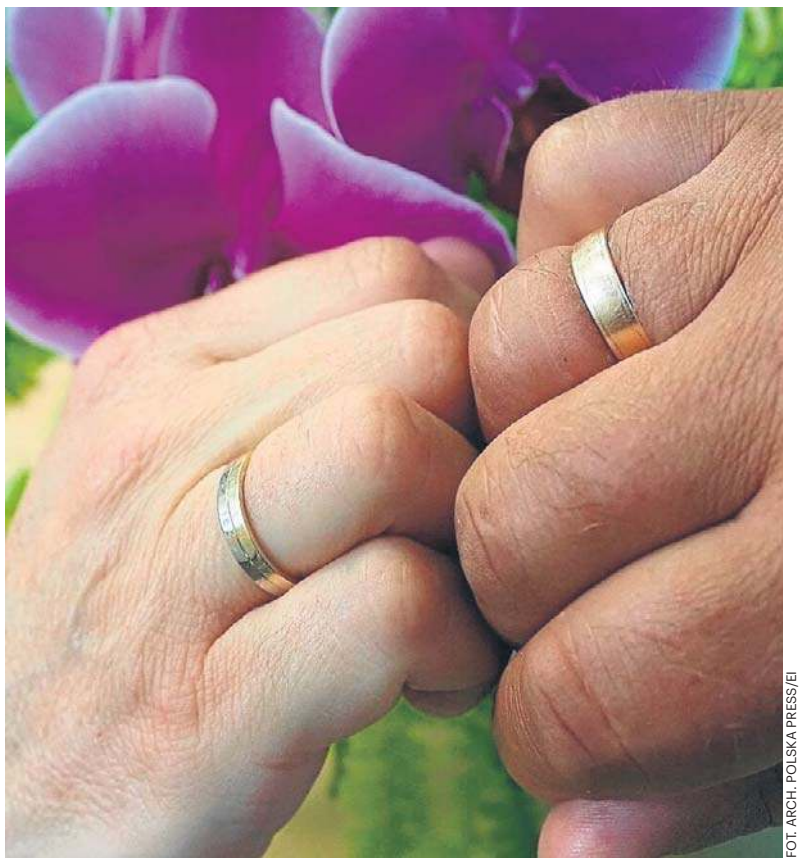

FOT. ARCH. POLSKA PRESS/EI

Sześć wniosków o transkrypcję małżeństw złożyli mężczyźni

W latach 2024-2025 Urząd Stanu Cywilnego w Łodzi nie przyjmował tego rodzaju wniosków, ponieważ obowiązujące wówczas przepisy nie pozwalały na dokonanie transkrypcji takich aktów.

22 maja tego roku minister cyfryzacji oraz minister spraw wewnętrznych i administracji podpisali rozporządzenie określające nowe wzory aktów małżeństwa. To umożliwia urzędom stanu cywilnego w całej Polsce transkrypcję zagranicznych aktów małżeństw jednopłciowych. To przełomowa odpowiedź na wieloletnie trudności prawne i praktyczne, z jakimi mierzyły się obywatelki i obywatele oraz urzędy. Rozporządzenie weszło w życie w minioną niedzielę – 23 sierpnia.

Opłata związana z transkrypcją aktu małżeństwa to 50 złotych. Wniosek o transkrypcję można składać osobiście lub przez pełnomocnika w Urzędzie Stanu Cywilnego.

PARAGRAF

Były wiceprezes Widzewa wyszedł z aresztu za 7 mln zł

Wiesław Pierzchała

Guru deweloperów, były wiceprezes Widzewa i prezes Grupy Hreit SA, 51-letni Michał S., po roku odsiadki będzie mógł opuścić areszt śledczy po wpłaceniu rekordowego poręczenia majątkowego w wysokości 7 mln zł. Decyzję w tej sprawie podjął Sąd Apelacyjny w Łodzi.

Prokuratura zarzuca podejrzanemu kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą oraz oszustwa na wielką skalę w branży deweloperskiej. Jego biznes przypominał piramidę finansową. Zdaniem śledczych, jest on bohaterem największej afery mieszkaniowej w Polsce. Liczby szokują. Szacuje się, że w wyniku afery około 10 tys. osób straciło nawet trzy miliardy złotych.

Michał S., który założył i kierował ponad 90 spółkami, przed rokiem został zatrzymany przez łódzkich policjantów w Katowicach, po czym przewieziono go do Łodzi i przesłuchano w Prokuraturze Okręgowej prowadzącej śledztwo w sprawie tej afery. Jej rzecznik prasowy Paweł Jasiak poinformował nas wtedy, że podczas przesłuchania 51-latek usłyszał osiem zarzutów dotyczących oszustw na wielką skalę. Jedno popełniono na szkodę inwestorów nabywających udziały w spółkach, a pozostałe na szkodę nabywców mieszkań w inwestycjach deweloperskich. Michał S. nie przyznał się do winy. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Pieniądze na konto prokuratury wpłaciła siostra Michała S.

eprasa.pl 2adbd3f53f

POLECAMY

JUTRO: Nowy rok szkolny na cyfrowym detoksie SOBOTA: „Zemsta faraona” w podróży

27.08.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Monika, Cezary, Józef
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redaktor naczelny Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego Tomasz Jabłoński
Wydawcy Wojciech Dłubakowski, Mirosław Malinowski, Sławomir Sowa, Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału tel. 502499257
Druk Drukarnia ZPR Media S.A., 04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŁÓDZKIE DROGI

W weekend nie pojeździsz na pamięć. Będą zmiany w ruchu i komunikacji

Magdalena Jach

Na weekend zaplanowano w Łodzi wielkie imprezy – Paradę Wolności, Bieg Fabrykanta oraz Superpuchar Polski. Będzie się to wiązało z istotnymi zmianami w ruchu oraz w kursowaniu tramwajów i autobusów.

15. Bieg Fabrykanta odbędzie się w sobotę. Poprowadzono go m.in. ulicami Milionową, Tymienieckiego, Przędzalnianą, Fabryczną, Tylną, Piotrkowską oraz Magazynową. Pierwsze zmiany w ruchu zaczną obowiązywać od godz. 15, kiedy to zamknięta zostanie ul. Tymienieckiego od Kilińskiego do Magazynowej. Ponowne otwarcie tego odcinka nastąpi o godz. 20.30. Następne ulice, zaczynając od Milionowej, zgodnie z trasą przebiegu będą zamykane od godz. 17.30 i od 19 sukcesywnie otwierane. Zmienionymi trasami pojadą w godz. 14-20.30 autobusy linii 55AC i w godz. 17.30-20.30 tramwaje linii 1, 5, 7 oraz autobusy linii 77.

W programie Parady Wolności znajdziemy m.in. sobotnie przejście z Placu Wolności (obok którego stanie scena główna) przez ul. Piotrkowską, Tuwima i Targową do EC1. Parada wyruszy z ul. Piotrkowskiej o godz. 23 i około północy dotrze do Hali Maszyn. Na czas przemarszu i przejazdu platform zamknięta dla ruchu zostanie ulica Tuwima od Piotrkowskiej do Sienkiewicza, od Sienkiewicza do Kilińskiego, na ostatnim odcinku od Kilińskiego do Targowej. Swoją trasę zmienią autobusy linii 80B, 83, N3B, N8 oraz zawieszona zostanie linia 101.

W związku z Superpucharem Polski Łódź najlepiej wybrać komunikację miejską, która będzie w pobliżu Atlas Areny kursować bez zmian. W okolicę Atlas Areny od strony Alei Włókniarzy dojedziemy tramwajami linii 8 oraz 13, a od strony Alei Bandurskiego dojazd możliwy liniami 10, 12 oraz 14. Pod bramę wejściową na teren Areny dojedziemy m.in. autobusami linii 67, 86, 99, 100 (w kierunku ZOO Orientarium) oraz zgierską linią nr 6.

HANDEL

Sklepy szykują się na wielkie oblężenie. Niedziela handlowa tuż przed 1 września

Magdalena Jach

W najbliższy weekend przypada niedziela handlowa. Tego dnia zakaz handlu nie będzie obowiązywał, a swoje drzwi dla klientów otworzą galerie handlowe, supermarkety i dyskonty.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Najbliższa niedziela – 30 sierpnia będzie niedzielą handlową. Kolejna okazja do zrobienia zakupów w niedzielę dopiero w grudniu

W Łodzi można będzie wybrać się do: Galerii Łódzkiej, Portu Łódź, CH Tulipan, Nowej Sukcesji, Manufaktury, Nowej Górnej, CH M1 oraz pozostałych mniejszych centrów i parków handlowych. Klienci będą mogli zrobić zakupy m.in. w takich hipermarketach, marketach i dyskontach, jak: Biedronka, Lidl, Dino, Kaufland, Auchan, Carrefour, Netto, Aldi i Stokrotka.

Warto jednak pamiętać, że godziny otwarcia sklepów mogą różnić się w zależności od lokalizacji. Poszczególne galerie handlowe oraz placówki sieci handlowych mogą funkcjonować według własnych harmonogramów.

Dla wielu rodzin handlowa niedziela będzie ostatnią okazją, by skompletować szkolną wyprawkę. Eksperci rynku handlowego wskazują, że końcówka sierpnia jest jednym z najbardziej intensywnych okresów zakupowych w roku. Sklepy przygotowują w tym czasie liczne promocje.

Następna niedziela handlowa w tym roku przypadnie dopiero 6 grudnia, a kolejne – 13 grudnia i 20 grudnia.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Łódzki”

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA

dziś
24°C/11°C

jutro
26°C/13°C

DZIEŃ DOBRY

FOT. WŁODZIMIERZ RYCHLIŃSKI

SENIORZY

Dojrzałe studiowanie

W kolejny rok akademicki wchodzi Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zduńskiej Woli. W pierwszej kolejności mogą zgłaszać się obecni słuchacze, a od 10 września przyjmowane będą deklaracje od nowych chętnych. Dla nich zapisy będą możliwe po zebraniu i sprawdzeniu deklaracji osób, które już uczęszczają na zajęcia UTW. Liczba wolnych miejsc jest ograniczona, a o przyjęciu decydować będzie kolejność składania prawidłowo wypełnionych deklaracji.
Włodzimierz Rychliński

eprasa.pl 2adbd3f53f

Łódź i region

• Pięcioletni chłopiec wpadł do nieużytkowanej studni
Do wypadku doszło w Dąbrowie koło Wielunia. Dziecko miało dużo szczęścia. W studni nie było wody.

PARAGRAF

Dlaczego na wykopie leżały ludzkie szczątki?

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Kości na cmentarzu mają prawo być, ale głęboko pod ziemią. Tymczasem na cmentarzu ewangelicko-augsburskim spacerujący tam mężczyzna znalazł trzy ludzkie kości (dwie udowe i żebrową) na pryzmie ziemi z wykopu.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Ludzkie kości zostały znalezione na stercie ziemi

Na cmentarzu ewangelicko-augsburskim przy ul. Ogrodowej spacerujący tam 37-letni pan Adrian znalazł trzy ludzkie kości. Leżały na ziemi wydobytej podczas przygotowywania nowych miejsc do pochówku. Od 1945 roku w tym miejscu nikt nie był chowany.

– Bulwersuje mnie fakt, że nie zabezpieczono ludzkich szczątków, aby tylko zostawiono je na ziemi — napisała do naszej redakcji 80-letnia mieszkanka Górnej. – Przecież osoby pracujące w takim miejscu powinni być szczególnie wrażliwe i empatyczne.

Z pytaniami o okoliczności prowadzonych prac i nadzór nad nimi zwróciliśmy się do administracji cmentarza. W odpowiedzi Marcin Rybicki, pracownik administracji pisze nam, że trwa postępowanie prowadzone przez prokuraturę, a wszystkie informacje na temat zdarzenia zostały przekazane odpowiednim organom.

„(...) Prace były prowadzone z zachowaniem wszystkich procedur, a ich realizacja odbywała się pod nadzorem pracowników administracji. (...) Zależy nam na jak najszybszym wyjaśnieniu tej sprawy" – czytamy w przesłanej odpowiedzi.

Cmentarz ewangelicko-augsburski pierwotnie był miejscem spoczynku łódzkich ewangelików i protestantów. Ma 10 ha powierzchni. Groby na terenie tej nekropoli nie są likwidowane ani przekopywane. Wyznaczane są tylko nowe kwatery, tak jak ma to miejsce w tych dniach.

Jak informuje nas pastor Michał Makula, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Łodzi, na cmentarzu odbywa się ok. 400 pogrzebów rocznie.

– To zdarzenie wymaga dokładnego wyjaśnienia i rozważenia wszystkich okoliczności, które mogły do niego doprowadzić. Sprawą zajmują się policja i prokuratura i jestem przekonany, że prowadzone czynności pozwolą ustalić pochodzenie odnalezionych szczątków oraz okoliczności, w jakich znalazły się w tym miejscu – mówi pastor Michał Makula.

Właścicielem cmentarza pozostaje Parafia Ewangelicko-Augsburska w Łodzi, natomiast jego bieżące administrowanie zostało powierzone profesjonalnemu administratorowi (jest nim spółka Klepsydra). Parafia liczy około 600 wiernych, podczas gdy cmentarz jest rozległą, historyczną nekropolią wymagającą stałej opieki i prowadzenia licznych prac porządkowych oraz konserwatorskich.

– Trzeba również pamiętać o trudnej powojennej historii tego cmentarza. Przez wiele dziesięcioleci dochodziło tutaj do dewastacji i profanowania historycznych grobów, niszczenia krypt oraz kradzieży elementów nagrobków. Dotyczyło to również miejsc pochówku rodzin związanych z historią przemysłowej Łodzi, w tym rodziny Scheiblerów. Parafia od około 30 lat prowadzi systematyczne prace mające na celu uporządkowanie nekropolii i zachowanie jej historycznego charakteru. Nie jesteśmy obecnie w stanie stwierdzić, czy odnalezione szczątki mogą mieć jakikolwiek związek z wydarzeniami z przeszłości, dewastacjami cmentarza czy też z innymi okolicznościami.

Jak mówi dalej pastor, nie chce w tej sprawie spekulować. Pochodzenie szczątków i okoliczności ich ujawnienia powinny zostać ustalone przez właściwe służby. Parafia oraz administracja cmentarza pozostają do pełnej dyspozycji policji i prokuratury. Deklarują współpracę na każdym etapie prowadzonych czynności.

NA WOKANDZIE

Gang szmuglujący imigrantów na ławie oskarżonych w Łodzi

Wiesław Pierzchała

Niecodzienny proces międzynarodowej grupy przestępczej, która na wielką skalę przemycała zza wschodniej granicy nielegalnych imigrantów, dobiega końca w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

FOT. WIESŁAW PIERZCHAŁA

Proces gangu przemycającego nielegalnych imigrantów toczy się w Sądzie Okręgowym w Łodzi

Do przesłuchania zostało jedynie kilka osób. Śledczy ustalili, że członkowie szajki za pomocą sfałszowanych dokumentów sprowadzili do Polski i innych państw Unii Europejskiej ponad trzy tysiące osób – głównie z Ukrainy i Białorusi, a także z Afryki i Afganistanu.

Wczoraj na rozprawie zeznawał – przy wsparciu tłumaczki – Vilius B. z Litwy prowadzący w Warszawie trzy hostele. Korzystali z nich obcokrajowcy, którzy przybyli do Polski za pracą. Opłata wynosiła od 800 do 950 zł na miesiąc. Litwin nie przyznał się do winy i zapewnił, że prowadził działalność zgodnie z prawem. Dlaczego więc trafił na ławę oskarżonych?

Z jego zeznań wynikało, że został wrobiony przez wspólnika w interesach – Sergieja H. z Ukrainy, któremu udostępnił pieczątkę firmową, a on z niej bez umiaru korzystał. Chodziło o stemplowanie potwierdzeń rezerwacji w hostelach, który to dokument był potrzebny firmom zatrudniającym obcokrajowców. Efekt był taki, że w hostelach Litwina było około 50 wolnych miejsc, zaś Ukrainiec wystawił... 440 potwierdzeń rezerwacji. O tym, że był to szwindel świadczy fakt – jak zeznał Vilius B. – iż w ramach tych 440 rezerwacji nikt się nie zjawił.

W sprawie tej afery na ławie oskarżonych zasiada 11 osób. Wśród nich jest – według prokuratury – szef gangu Aleh M. z Grodna na Białorusi. Jako jedyny przebywa w areszcie śledczym, zaś pozostali oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy. Grozi im do 10 lat więzienia. To jednak jedynie wierzchołek góry lodowej, jako że w sprawie tej zatrzymano aż 98 osób – z Polski, Ukrainy, Białorusi i Kazachstanu. Zdecydowana większość z nich przyznała się do winy i dobrowolnie poddała się karze. Dlatego ich sprawę wyłączono do osobnego rozpoznania.

Śledztwo wykazało, że oskarżeni dla szmuglowania imigrantów stosowali różne sprytne metody. Jedna z nich polegała na tym, że fikcyjne spółki w Łodzi i Białymstoku „zatrudniały" obcokrajowców. Tak spreparowane dokumenty wędrowały za wschodnią granicę i na ich podstawie cudzoziemcy uzyskiwali polskie wizy. Inna usługa gangu dotyczyła tzw. wiz gościnnych opartych na zaproszeniach ze strony osób współpracujących z przestępcami. Kolejni nielegalni imigranci trafiali nad Wisłę dzięki sfałszowanym zaświadczeniom, że są uczniami szkół lub techników.

NAUKA

Na uczelnię odmaszerować!

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Na pierwszym roku Wojskowej Akademii Medycznej studiować będzie 50 żołnierzy. Od 1 października rozpoczną naukę na kierunku ratownictwo medyczne, a od przyszłego roku uczelnia będzie kształcić również lekarzy.

Nabór na pierwszy rok został przeprowadzony wśród żołnierzy zawodowych i żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej.

– Zajęcia będą realizowane w obiektach Wojskowej Akademii Medycznej oraz na terenie innych uczelni, szpitali z którymi Rektor-Komendant WAM podpisze stosowne porozumienia – wyjaśnia prorektor ds. wojskowych płk mgr inż. Robert Gregulski. – W roku akademickim 2026/2027 odbywać się będą na Uniwersytecie Łódzkim.

Jak informuje nas dalej prorektor, zajęcia prowadzone będą przez kadrę dydaktyczną Wojskowej Akademii Medycznej, ale też nauczycieli akademickich rekrutujących się z Uniwersytetu Łódzkiego.

Dla studentów przygotowano pokoje 2-osobowe z łazienką, wyposażone w łóżko (tapczan), biurko z nadstawką, fotel biurowy, szafę na ubrania. Pokoje mają średnią powierzchnię 17 mkw. Przewidziane są osobne pokoje dla kobiet i mężczyzn. Kwaterowanie rozpocznie się w przeddzień planowanego rozpoczęcia zajęć, o wyznaczonej porze stawiennictwa, zgodnie z otrzymanymi przez kadetów dokumentami stawiennictwa.

Cały czas trwają prace związane z przygotowaniem dokumentacji szkoleniowej i organizacyjnej na kierunku ratownictwo medyczne. Przygotowane są sale dydaktyczne dla przyszłych studentów WAM.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Siedziba WAM w Łodzi

Zlecono wykonanie tablic informujących o lokalizacji WAM. Pojawią się one w październiku na budynkach przy ul. 6-go Sierpnia 92, kiedy przestanie istnieć działające tam Wojskowe Centrum Kształcenia Medycznego.

– Rektor-Komendant Wojskowej Akademii Medycznej oraz jego zastępca prorektor ds. wojskowych wykonują swoje obowiązki służbowe od dnia 1 lipca – informuje dalej prorektor Robert Gregulski.

eprasa.pl 2adbd3f53f

ZDROWIE

Szef cię zwalnia? Współczuj mu

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Jak kompetencje pozwalają znieść kryzys mówi prof. dr hab. n. med. Anna Zalewska-Janowska, specjalista dermatolog-wenerolog, alergolog, immunolog kliniczny.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Prof. dr hab. n. med. Anna Zalewska-Janowska

Czym są kompetencje miękkie?

Kompetencje miękkie w odróżnieniu od kompetencji twardych, czyli profesjonalnych, potrzebnych w danym zawodzie, to inaczej kompetencje psychospołeczne. Ostatnio coraz częściej się mówi się, że są to kompetencje mocy. Zaliczają się do nich kompetencje interpersonalne, inteligencja emocjonalna, społeczna, komunikacja międzyludzka, asertywność, umiejętność współpracy w grupie, nasze strategie radzenia sobie ze stresem.

O ile kompetencje twarde zdobywamy w szkole, na uczelni, to miękkich do niedawna nikt nie uczył. Czy to się zmienia na uczelniach? Czy tego uczy się lekarzy?

Wyniki badań naukowych pokazują, że warto i trzeba o nie zadbać. Jeśli dwie osoby mają ten sam poziom kompetencji twardych, to o tym, która z nich odniesie sukces – będzie zadowolona z pracy i życia – zadecydują kompetencje miękkie. Sukces przypadnie osobie, która jest bardziej asertywna, ma bardziej rozwiniętą inteligencję emocjonalną, lepiej radzi sobie ze stresem, dzięki czemu lepiej funkcjonuje w pracy i ma więcej zadowolenia z życia. Badania pokazują również, że firmy inwestujące w kompetencje miękkie swoich pracowników mają o jedną czwartą wyższą produktywność i o 40 proc. mniejszą rotację pracowników. Pracownicy u takiego szefa czują się bardziej zaopiekowani i docenieni. Koncerny inwestują dziś w kompetencje miękkie pracowników, bo to się im opłaca. Naczelna Izba Lekarska od wielu lat prowadzi szkolenia z kompetencji miękkich. Każdy z nas powinien w nie inwestować w swoim własnym zakresie. Kompetencje psychospołeczne pozwalają nam łatwiej przetrwać kryzysy, które los zsyła na każdego z nas. Jeśli mamy opanowane strategie radzenia sobie ze stresem, to szybciej wstajemy po różnego rodzaju kryzysach.

Ostatni rok był dla mnie bardzo trudny. Zawsze wiedziałam, że kompetencje miękkie są bardzo ważne, ale fakt, że szybko się podniosłam się po kryzysie uświadomił mi, że to jest megasiła, jakby powiedziała dziś młodzież.

Wspomniała Pani o tym, że izby lekarskie prowadzą szkolenia z kompetencji miękkich dla lekarzy. Ale w relacji lekarz - pacjent chyba każdy z nas choć raz się przekonał, że jeszcze wiele w tym zakresie jest do zrobienia.

W moim przekonaniu lekarz czy pielęgniarka to zawody misyjne i wymagają wyjątkowych umiejętności w zakresie kompetencji psychospołecznych i zaopiekowania się pacjentem. Jeśli lekarze są wypaleni zawodowo to mamy sytuację typu „prowadził ślepy kulawego". To nie pacjenci są trudni, tylko lekarze są często zmęczeni i wypaleni zawodowo. Powinniśmy wszyscy o tym pamiętać. Po wykładzie o kompetencjach miękkich, który wygłosiłam ostatnio na jednym ze zjazdów, wiele osób podchodziło do mnie i podkreślało, że jest to niezwykle cenne, a oni nie byli tego uczeni na studiach. Jedna z uczestniczek konferencji przypomniała mi, że 10 lat temu miała ze mną fakultet na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi, na którym uczyłam moich studentów technik radzenia sobie ze stresem. Przypomniała mi, że mówiłam im wówczas, jak najlepiej reagować na sytuację, gdy jesteśmy źle traktowani przez osobę będącą na wyższym stanowisku niż my. Przypomniała mi, że radziłam im wtedy, aby – gdy ktoś źle się do nas odnosi – pomyśleli sobie, że ta osoba pomimo wysokiego stanowiska nie jest zadowolona z życia, jest sfrustrowana, nieszczęśliwa, po prostu chora. Jeśli na nią tak spojrzymy, że ta osoba czyni nam przykrości, bo sama ma problemy w życiu, jest niedowartościowana, sfrustrowana, nieszczęśliwa, a ponieważ ma władzę – łatwiej jej wyrzucić na zewnątrz te negatywne emocje na osobę będącą w hierarchii niżej. Zwrócenie uwagi komuś, kto jest od nas w hierarchii wyżej, jest znacznym wyzwaniem, którego często się nie podejjmujemy, zgodnie z powiedzeniem „ciszej siedzisz, dalej jedziesz". A na człowieka chorego nie możemy się denerwować, bo nie do końca jest sobą. Jest to moje ulubione porównanie i ta młoda lekarka mi je przypomniała. Jeśli spojrzymy na tego człowieka, że jest w gorszej sytuacji niż my, że to frustrat, pomyślimy, że my nie powinniśmy się na taką osobę denerwować, tylko jej współczuć. Współczucie powoduje, że jesteśmy w stanie zneutralizować nasze negatywne emocje, a nawet zamienić je w pozytywne. Co w takiej sytuacji robimy? Ratujemy siebie. Nie uszkadzamy siebie, wyhamowujemy naszą najsilniejszą oś stresu, bo nie można się denerwować na osobę chorą. Dlatego tak ważne jest, aby pracować nad swoimi emocjami, aby maksymalnie zneutralizować negatywne emocje, podejść do sprawy z dystansem, co oczywiście nie jest łatwe, ale warto próbować i takie podejście ćwiczyć, bo jest w codziennym życiu bardzo skuteczne.

Jakie inne metody radzenia ze stresem Pani stosuje?

Strategię pozytywnego przewartościowania. W najgorszej sytuacji można znaleźć sobie coś pozytywnego. Gdy spotka mnie coś przykrego, stawiam sobie pytanie, czy jest to rzecz ostateczna. Jeśli nie, to pozostałe da się opanować. Jeśli jesteśmy w stanie przewartościować nieprzyjemną dla nas sytuację, to chronimy siebie.

Co jeszcze się sprawdza w kryzysowej sytuacji, choćby takiej, jakiej Pani Profesor doświadczyła przed rokiem – została Pani dyscyplinarnie zwolniona z pracy w okresie ochronnym? Jak się szybko po takim doświadczeniu podnieść?

Stosowałam wszystkie techniki, o których wspomniałam. Ale też w moim przypadku działa, gdy powtarzam sobie cicho „Tylko spokój może nas uratować". Uśmiecham się często, ćwiczę yogę, pilates, zumbę. I lubię ludzi. Kto dopiero zaczyna pracę nad swoimi kompetencjami miękkimi, niech spróbuje w trudnej dla siebie sytuacji wstać, zamknąć oczy i policzyć do dziesięciu. Pomocnych bywa też kilka głębokich i powolnych wdechów i wydechów. Innym skutecznym sposobem jest przymknięcie na chwilę oczu i wyobrażenie sobie przyjemnej sytuacji na łonie natury tak, aby poczuć ją wszystkimi zmysłami.

Ma Pani jeszcze inne skuteczne strategie radzenia sobie ze stresem?

Lepiej funkcjonujemy, gdy optymizmu jest więcej niż pesymizmu. Jeśli cały czas myślimy negatywnie (niektórzy robią to, aby się nie rozczarować), to cały czas pobudzamy najsilniejszą oś stresu w naszym organizmie i sobie szkodzimy. Na przykład oglądając mecz powtarzamy sobie, że nasza drużyna przegra, a finalnie ona wygrywa. Czyli przez dwie godziny wciskaliśmy sobie do głowy, że będzie źle, fundowaliśmy sobie dużo negatywnego stresu (dystresu), a następnie tylko przez kilka minut się cieszymy (pozytywny stres, eustres). Przez te dwie godziny pobudzaliśmy naszą najsilniejszą oś stresu, a następnie mamy kilka minut pozytywnych uczuć, które nie są w stanie zneutralizować negatywnego stresu, niestety. Tak samo jest z efektem nocebo, gdy jesteśmy przekonani, że nam się coś nie uda. Jesteśmy przekonani, że będzie źle i tak się dzieje. Sami sobie szkodzimy. Efekt nocebo, czyli gdy jesteśmy przekonani, że na przykład lek nie zadziała, to on na pewno nie zadziała, to taka samospełniająca się przepowiadania. Natomiast oczekiwanie czegoś pozytywnego uruchamia pozytywne mechanizmy w organizmie.

Swoim studentom i pacjentom często Pani powtarza, że ważna jest „grupa wsparcia". To działa?

Jesteśmy zwierzakami stadnymi. Kiedyś wykluczenie kogoś poza plemię było jednoznaczne ze skazaniem go na śmierć. Czynnik społeczny jest nadal bardzo silny. Badania pokazują, że osoby starsze samotne żyją krócej. Dla mnie przykładem są Japonki – każda z nich ma kilka bliskich koleżanek i gdy przejdą na emeryturę to z nimi zwiedzają świat, mogą liczyć na ich wsparcie w kryzysowej sytuacji. Mężczyźni w Japonii są tak zajęci pracą zawodową, że gdy przestają pracować zostają bez wsparcia.

U Pani Profesor to wszystko zadziałało?

Przez ostatni rok, gdy miałam kryzysową sytuację nie musiałam sięgać po leki, po farmakoterapię czy psychoterapię. Dzięki kompetencjom miękkim pracowałam na własnych zasobach. Ale chcę podkreślić, że prosić o pomoc to nie wstyd. Jest to istotne, aby mieć tego świadomość, a niektórzy tego się wstydzą. Lęki i wstyd mogą doprowadzić do tego, że człowiek nie wyciągnie ręki po pomoc. Proszenie o pomoc to dla mnie wyraz odwagi. Lepiej zrobić to wcześniej niż o ułamek sekundy za późno, bo wtedy już nie mamy problemu ze sobą, tylko nasi najbliżsi mają problem z nami.

Dlaczego tak silnie reagujemy w kryzysowych dla nas sytuacjach?

Jeśli ktoś celowo robi nam przykrość to uruchamia naszą najsilniejszą oś stresu – podwzgórze, przysadka i nadnercza. To powoduje, że przez ponad sześć godzin wydziela się z kory nadnerczy kortyzol, który jest hormonem stresu i osłabia nasz układ odpornościowy. W konsekwencji szybciej łapiemy infekcje i gorzej się czujemy. A pamiętajmy, że z sobą na sto procent będziemy do końca życia i aby innym pomagać, powinniśmy przede wszystkim dbać o siebie!

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń, Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

eprasa.pl 2adbd3f53f

HANDEL

Odzyskać kaucję za butelki i nie osiwieć ze złości

Agnieszka Domka-Rybka

System kaucyjny miał być prosty: oddajesz butelkę, dostajesz pieniądze. „W praniu" okazało się, że wygląda to zgoła odmiennie. Ministerstwo Klimatu i Środowiska zapowiada zmiany w kaucjach.

Niedawno opisywaliśmy historię pani Marii, naszej Czytelniczki, która zbierała bony, żeby nie chodzić co chwilę z jednym po mniejszy zwrot. Zaniosła od razu kilka.

Małe sklepy pobierają kaucje, ale nie przyjmują zwrotów

– Oddałam łącznie 120 butelek, zajęło mi to sześć tygodni. Czyli, licząc 120 butelek razy 50 groszy, wychodzi 60 zł. Wzięłam wydruki i poszłam do Lidla. Byłam pewna, że odliczą mi te 60 zł od ceny zakupów. Niestety, kasjerka powiedziała, że bon jest ważny przez miesiąc, a tylko mój ostatni zmieścił się w tym terminie. Odzyskałam więc tylko 6 zł, a resztę – 54 zł, straciłam. Może dla innych nie są to duże pieniądze, ale dla mnie, emerytki, to sporo. Czuję się oszukana i okradziona, bo przecież płaciłam kaucję za butelki i choć wszyscy wokoło trąbią, że można ją odzyskać, mnie się nie udało. Skandal! – denerwowała się kobieta.

Podobna sytuacja miała też miejsce w Biedronce.

Inna klientka nie odzyskała kaucji za butelki, bo otrzymany voucher stracił ważność. Jednak po wezwaniu do zapłaty i zapowiedzi skierowania sprawy do sądu, sieć zwróciła jej pieniądze.

Teraz bony można realizować w nieprzekraczalnym terminie – do 30 dni od daty oddania opakowań. Jednak to ma się zmienić. Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska zapowiada zmiany w systemie kaucyjnym. Mają one dotyczyć wydłużenia ważności bonów z kaucjomatów.

„W ramach usprawnień będziemy chcieli ustawowo wydłużyć termin ważności bonów, by były ważne znacznie dłużej niż 30 dni" – napisała minister na platformie X. I dodała: „System kaucyjny ma działać dla ludzi, nie odwrotnie. Naszym priorytetem jest wygoda zwrotu".

System kaucyjny miał być prosty: oddajesz butelkę, dostajesz pieniądze. „W praniu" okazało się, że wygląda to zgoła odmiennie. Klienci skarżą się właśnie na bony zamiast gotówki, kolejki, zapchane i nieczynne butelkomaty oraz chaos przy zwrotach. Ci z mniejszych miejscowości też mają kłopoty, bo płacą kaucję w wiejskich sklepikach, ale sklepiki te nie przyjmują zwrotów, bo placówki do 200 mkw. nie mają takiego obowiązku. Trzeba jechać do większego sklepu.

Tymczasem ministerstwo planuje kolejne zmiany w systemie kaucyjnym. Butelkomaty czeka spora rewolucja, ponieważ będą musiały „otworzyć się" na nowe opakowania, czyli już nie tylko puszki, butelki plastikowe i szklane wielokrotnego użytku (do 1,5 l), ale także inne opakowania, jak np. kartony po napojach czy popularne „małpki". Prace rządu, żeby rozszerzyć system kaucyjny, mają się rozpocząć już po wakacjach.

Kto zapłaci za recykling opakowań po sokach i mleku

Paulina Hennig-Kloska potwierdziła w rozmowie z mediami, że decyzja w tej sprawie już zapadła. Pierwsze zmiany mają zacząć obowiązywać w 2027 roku, a pełne wdrożenie zaplanowano na 1 stycznia 2029 roku.

Jeśli zaś chodzi o opakowania po sokach i mleku, to one mają zostać objęte systemem Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta (ROP). Te opakowania – oczywiście opróżnione – wciąż będą lądować w żółtym worku na metale i tworzywa sztuczne.

Firmy produkujące żywność w kartonach będą ponosić koszty ich recyklingu. ©℗

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Usługi

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA Q604983220A

BIURO OGŁOSZEŃ

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 127

Ogłoszenia telefoniczne: 800-472-852, 42 647-28-52

REKLAMA 0011573176

ZPG.6721.3.2026.SWS

OGŁOSZENIE

w sprawie rozpoczęcia konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stryków dotyczącego obszaru części wsi Bratoszewice, Wola Błędowa, Koźle i Sadówka

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1688 z późn. zm.) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz uchwały Nr XXVI/221/2025 Rady Miejskiej w Strykowie z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stryków dotyczącego obszaru części wsi Bratoszewice, Wola Błędowa, Koźle i Sadówka, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących ww. projektu miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą przeprowadzone **w terminie od 27 sierpnia 2026 r. do 30 września 2026 r.** i obejmą:

1) **zbieranie uwag** do ww. projektu miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko przyrodnicze **w terminie od 27 sierpnia 2026 r. do 30 września 2026 r.**
2) **spotkanie otwarte** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, **w dniu 9 września 2026 r. o godz. 16.00**;
3) **ankietę w postaci elektronicznej**, dostępną na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie: https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych lub ankietę w postaci papierowej dostępną w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, **w terminie od 27 sierpnia 2026 r. do 30 września 2026 r.**

Z projektem miejscowego planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie: https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, w terminie **od 27 sierpnia 2026 r. do 30 września 2026 r.** w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać uwagi do projektu miejscowego planu **jedynie przy użyciu wzoru formularza** - pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. 2023 r., poz. 2509), dostępnym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie: https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych.

Uwagi mogą być zgłoszone na ww. formularzu w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, lub w formie dokumentu elektronicznego opatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: strykow@strykow.pl), lub e-doręczeń (AE:PL-94389-97256-UUTVR-18).

Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy, tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy, tj. adres lub numer działki i obrębu ewidencyjnego. Można również podać adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi niespełniające wymogów formalnych, w szczególności uwagi:
- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na ww. formularzu,
- niezawierające danych Wnioskodawcy,
- niezawierające czytelnego podpisu w przypadku wniosku w postaci papierowej
- nieopatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym w przypadku uwagi w formie dokumentu elektronicznego

pozostawione zostaną bez rozpatrzenia.

Ankietę uzupełnioną elektronicznie należy wysłać na adres: strykow@strykow.pl.

Z up. Burmistrza
Szczepan Zaręba
Naczelnik Wydziału
Zagospodarowania Przestrzennego
i Gospodarki Nieruchomościami

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych:

1) Dane osobowe podawane są w celu składania wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane do archiwum w Urzędu Miejskiego w Strykowie jako dokumenty kategorii „A", zgodnie z przepisami dot. archiwizacji dokumentów.
2) Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Strykowa, z siedzibą: ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków.
3) Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, niepodanie danych osobowych skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania.
4) Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
5) Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
6) podstawę prawną przetwarzania danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.).
7) Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw wobec przetwarzania podanych danych osobowych, z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek.
8) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Strykowie: e-mail: strykow@strykow.pl.

eprasa.pl 2adbd3f53f

FOKUS

WARSZAWA

Tusk: Serial „Zonda” dopiero się rozkręca. Posłowie KO donoszą na Michała Moskala

Politycy Koalicji Obywatelskiej zapowiedzieli złożenie zawiadomienia do prokuratury w sprawie spotkania posła PiS Michała Moskala z prezesem Zondacrypto Przemysławem Kralem

oprac. Karolina Wrońska

W środę Wirtualna Polska opublikowała artykuł poświęcony spotkaniu posła PiS, członka sejmowej komisji cyfryzacji, innowacyjności i nowoczesnych technologii Michała Moskala oraz byłego funkcjonariusza CBA Artura Chodzińskiego z prezesem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kralem. Z tekstu wynika, że poseł chciał współpracować z giełdą, która kilka miesięcy później upadła. Po spotkaniu z Kralem Moskal miał zacząć aktywnie zajmować się tematem kryptowalut w Sejmie.

– Dzisiaj złożymy zawiadomienie do prokuratury na pana posła Moskala – zapowiedział wiceminister funduszy Jacek Karnowski (KO) podczas środowej konferencji prasowej przed siedzibą PiS.

Dodał, że zarówno PiS, jak i Konfederacja głosowały przeciwko ustawie o kryptowalutach, a następnie prezydent Karol Nawrocki ją wetował, „starając się wybić jej zęby swoim projektem”.

Uczestniczący w konferencji prasowej europoseł KO Borys Budka zaapelował do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, aby odciął się od swojego posła.

– Dzisiaj domagamy się, po pierwsze, by natychmiast Jarosław Kaczyński wyszedł i odciął się od pana Moskala. Inaczej będziemy uznawać, że pan Moskal działał w imieniu Jarosława Kaczyńskiego i w imieniu PiS – powiedział Budka.

FOT. PAP/RAFAŁ GUZ

Borys Budka i Jacek Karnowski zapowiedzieli złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez Michała Moskala

Moskal odniósł się do materiału Wirtualnej Polski we wpisie na X. „Miała być bomba. Jest kapiszon” – skomentował publikację portalu.

„Z Kralem rozmawiałem raz – tak samo jak z dziesiątkami innych przedsiębiorców” – podkreślił poseł PiS w oświadczeniu. Poinformował, że spotkanie to trwało ok. godziny. „Ani ja, ani żaden z moich współpracowników, ani żadna z organizacji społecznych, w których działam, nigdy nie podjęli z nim ani z podmiotami z nim związanymi żadnej współpracy. Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki” – dodał.

Poseł poinformował, że działa w Fundacji ORGiD (Obserwatorium Rozwoju Gospodarki i Demokracji – PAP) i nie pobiera z tego tytułu wynagrodzenia. Wyjaśnił, że celem jego spotkania z Kralem było „wyłącznie przeprowadzenie wstępnej rozmowy na temat wsparcia konferencji ORGiD dot. nowych technologii”.

– Tłumaczenia posła PiS Michała Moskala ws. spotkania z prezesem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kralem mnie nie przekonują – powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Stwierdził również, że afera Zondacrypto jest aferą posłów PiS.

– Nie znam zbyt wielu przykładów, w których w pilnej potrzebie leci się na Ibizę na spotkanie, a później zaczyna się zajmować sprawą kryptowalut w Sejmie. Nie wiem, czy to częsta procedura wśród posłów PiS. Posłów PSL, którzy jakikolwiek kontakt mieliby z Zondacrypto, z panem Kralem czy z kimkolwiek innym, nie znam – zaznaczył lider ludowców.

Z kolei cytowany w artykule WP.pl rzecznik PiS Rafał Bochenek podkreślił, że Moskal nie informował kierownictwa ugrupowania o swoim wyjeździe na Ibizę i nie reprezentował tam partii.

Do sprawy odniósł się w środę premier Tusk we wpisie na platformie X. „Teraz już wiemy, dlaczego z uporem maniaka Karol Nawrocki i PiS blokowali ustawę o kryptowalutach. Kasa na zegarki za 40 tysięcy euro, na media, wyborcze imprezy, fundacje prawicowych polityków. A przecież serial »Zonda« dopiero się rozkręca...” – napisał szef rządu.

KRÓTKO

Łódź

Skazany w aferze „łowców skór” chciał skrócenia kary

Sąd Okręgowy w Łodzi nie uwzględnił w środę wniosku Karola B. o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności za zabójstwo w procesie „łowców skór”. W 2007 r. Karol B. został skazany na 25 lat pozbawienia wolności. Odbywanie kary powinien zakończyć w grudniu 2028 r. Powołując się na opinię penitencjarną, sędzia oceniła, że zachowanie skazanego podczas pobytu w zakładzie karnym „nie budziło większych zastrzeżeń, a proces resocjalizacji przebiegał właściwie, przy czym wymaga utrwalenia”.

Krosno

Ciała ofiar wypadku sprowadzone do Polski

Ciała ofiar katastrofy polskiego autokaru na Węgrzech zostały w środę sprowadzone do Polski. Na czwartek i piątek zaplanowane zostały sekcje zwłok pokrzywdzonych - poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Krośnie dr hab. Marta Kolendowska-Matejczuk. Prokurator podała jednocześnie, że we wtorek Prokuratura Okręgowa w Krośnie skierowała do ministra sprawiedliwości - prokuratora generalnego wniosek o przejęcie ścigania w tej sprawie od strony węgierskiej.

Warszawa

Świadczenie 800 plus na razie bez zmian

W tej chwili nie prowadzimy prac nad waloryzacją świadczenia 800 plus - przekazał w środę wiceminister rodziny Sebastian Gajewski. Dodał też, że nie widzi możliwości i potrzeby wprowadzania progu dochodowego dla najbogatszych pobierających to świadczenie.

BEZPIECZEŃSTWO

Polska i Hiszpania kupują „latające cysterny”

oprac. Karolina Wrońska

Hiszpański rząd dał zielone światło na zakup wspólnie z Polską co najmniej siedmiu samolotów Airbus A330 do tankowania w powietrzu.

„Wczoraj rząd Hiszpanii wydał zgodę na procedowanie w ramach wspólnych zakupów z Polską z programu SAFE co najmniej 7 samolotów do tankowania i transportu Airbus A330 MRTT. Kolejnym krokiem będzie podpisanie finalnej umowy. Co najważniejsze, do 2030 roku Polska otrzyma 4 samoloty” - napisał w środę na X Kosiniak-Kamysz.

Do 2030 roku Polska w ramach umowy ma otrzymać 4 samoloty. „To niezbędny sprzęt dla naszych Sił Powietrznych, które są w trakcie przyjmowania na wyposażenie samolotów F-35. To także ważna decyzja dotycząca bezpieczeństwa NATO i bezpieczeństwa Polski” - podkreślił szef MON.

Agencja Europa Press poinformowała, że wspólny zakup samolotów z Hiszpanią ma wynieść 5,4 mld euro.

WOJSKO

Kolejne samoloty F-35 przylecą do bazy w Łasku

oprac. Karolina Wrońska

„Do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego zmierza pięć kolejnych samolotów F-35 z polską szachownicą” – poinformował w środę wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Pierwsze trzy F-35 – produkowane przez amerykański koncern Lockheed Martin samoloty wielozadaniowe 5. generacji – dotarły do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku (woj. łódzkie) w drugiej połowie maja. W środę szef MON poinformował o kolejnych maszynach.

„Do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego zmierza pięć kolejnych samolotów F-35 z polską szachownicą. To wsparcie nie tylko zdolności Sił Powietrznych, ale całego systemu bezpieczeństwa, który tworzymy z naszymi sojusznikami” – napisał Kosiniak-Kamysz na portalu X.

Oznacza to, że Polska będzie dysponowała już ośmioma samolotami tego typu. Całość dostaw 32 maszyn ma się zakończyć w 2029 roku.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Ten główny stół G20 to jest miejsce dyskusji o tym, jak będzie wyglądała globalna gospodarka za 5, 10, 20 lat. Polska musi w tej debacie zająć stanowisko

ANDRZEJ DOMAŃSKI
minister finansów i gospodarki

eprasa.pl 2adbd3f53f

USA

Zabił ośmioro osób, w tym czworo dzieci. Rodzinna masakra w Montanie

Kazimierz Sikorski

Napastnik wszedł do domu w Billings z bronią szturmową. Ofiary należały do czterech pokoleń. Wiek zabitych sięgał od przeszło 90-letniej prababci po siedmioletnią dziewczynkę.

Policja była na miejscu 10 minut po rozpoczęciu strzelaniny, jednak na uratowanie rodziny było już za późno. Wśród ośmiu ofiar znaleźli się 15-letni Landon i 12-letnia Charlotte Ghekiere. Jedną osobę przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono jej zgon. W pobliżu domu znaleziono ciało napastnika z raną postrzałową głowy, którą sam sobie zadał. Nie jest jasne, jakie relacje łączyły napastnika z rodziną.

Zdjęcia lotnicze wykonane po ugaszeniu wznieconego przez sprawcę pożaru pokazują, że z domu niewiele zostało. Policja zidentyfikowała ofiary, jednak nie ujawniono jeszcze ich nazwisk – z wyjątkiem Landona i Charlotte.

Szef straży pożarnej w Billings (w stanie Montana) przekazał, że działania strażaków utrudniał brak hydrantów w okolicy.

„Landon miał 15 lat i przygotowywał się do rozpoczęcia drugiej klasy szkoły średniej" – napisano w opisie internetowej zbiórki pieniędzy.

„Był kochającym i troskliwym młodym człowiekiem, zawsze chętnym do niesienia pomocy rodzinie i sąsiadom. Z niecierpliwością czekał na zdobycie prawa jazdy w tym tygodniu; był cierpliwym, opiekuńczym i kochającym starszym bratem".

Charlotte miała rozpocząć siódmą klasę, gdy zginęła wraz z bratem. „Zabawna, nad wiek rozwinięta i urocza – a przy tym odpowiednio uparta – Charlotte miała anielski uśmiech i uwielbiała pozować do zdjęć" – napisano w opisie zbiórki.

Okoliczności zdarzeń poprzedzających strzelaninę oraz sposób, w jaki podpalono dom, są przedmiotem dochodzenia prowadzonego przez biuro szeryfa hrabstwa Yellowstone i inne służby.

FOT. TWITTER

Sprawca masakry w Montanie po strzelninie podpalił dom, w którym byli ludzie

ESTONIA

Rosyjski szpieg skazany na więzienie. Mężczyzna pracował dla GRU

Grzegorz Kuczyński

Posiadający podwójne obywatelstwo estońskie i rosyjskie Nikita Kuzmin został skazany na cztery lata więzienia w ramach ugody sądowej za współpracę z rosyjskim wywiadem. Wyrok zapadł w Sądzie Okręgowym w Harju.

Zgodnie z aktem oskarżenia Kuzmin nawiązał kontakt z oficerem Głównego Zarządu Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (GRU) podczas pobytu w Rosji nie później niż w 2024 r. Działając w imieniu i na rzecz GRU, Kuzmin gromadził informacje o obiektach wojskowych i cywilnych we wschodnim estońskim mieście granicznym Narwa oraz w jego okolicy.

Prokurator Margaret Beres stwierdziła, że udział w działaniach wywiadowczych skierowanych przeciwko bezpieczeństwu Estonii oraz współpraca z rosyjskimi agencjami bezpieczeństwa i wywiadu podlegają surowym karom.

Estońska Służba Bezpieczeństwa (KAPO) wielokrotnie podkreślała, że studiowanie w Rosji wiąże się z pewnym ryzykiem.

– Nikita Kuzmin został zwerbowany na jednej z rosyjskich uczelni. Rosyjskie uczelnie zatrudniają tajnych funkcjonariuszy rosyjskich służb specjalnych, których jednym z zadań jest rekrutacja zagranicznych studentów, którzy nie mają żadnych ograniczeń w podróżowaniu do krajów zachodnich – powiedział Taavi Narits, zastępca dyrektora generalnego KAPO.

ROSJA

W dniu wizyty szefa CIA Putin podpisał trzy tajne dekrety

Grzegorz Kuczyński

Z informacji zamieszczonej na rosyjskim portalu informacji prawnej wynika, że w dniu wizyty w Moskwie dyrektora CIA Johna Ratcliffe'a prezydent Władimir Putin podpisał szereg dekretów, w tym trzy tajne. Rzecznik Kremla zaprzecza nieoficjalnym doniesieniom, jakoby doszło do spotkania rosyjskiego przywódcy z szefem CIA.

FOT. ALEXANDER KAZAKOV/AFP/EAST NEWS

Jak wynika z danych portalu informacji prawnych, Władimir Putin podpisał kolejne dekrety, w tym trzy tajne

Skąd w ogóle wiadomo, że Putin podpisał jakieś tajne dekrety prezydenckie? Otóż zgodnie z danymi portalu informacji prawnej 25 sierpnia Putin podpisał trzy jawne i opublikowane dekrety – nr 608, 609 i 610. Dwa z nich dotyczą zmiany rosyjskiego ambasadora w Iraku, a trzeci zmienia skład komisji ds. osób niepełnosprawnych i weteranów.

Jednocześnie ostatni dekret Putina, podpisany dzień wcześniej, 24 sierpnia, ma numer 604. Zezwala on państwu na przejęcie „tymczasowego zarządu" nad praktycznie dowolnymi obiektami i przedsiębiorstwami, jeśli ich właściciele nie zapewnili odpowiedniej ochrony przed atakami bezzałogowych statków powietrznych.

To oznacza, że są jeszcze trzy inne dekrety Putina, które jednak nie zostały opublikowane na portalu i mają charakter niejawny: o numerach 605, 606 i 607.

Po co Ratcliffe poleciał do Moskwy?

Podczas wizyty w Moskwie, pierwszej od początku inwazji na Ukrainę, szef CIA spotkał się z Putinem – w tym celu prezydent odwołał jedno z wydarzeń, do którego przygotowywały się „setki ludzi". Poinformował o tym we wtorek jeden z dziennikarzy stale obsługujących Kreml, Aleksandr Junaszew.

„The Wall Street Journal" pisał, że Ratcliffe mógł przekazać Putinowi ostrzeżenie w związku z danymi amerykańskiego wywiadu, które wskazywały, że Kreml przygotowuje nową rundę mobilizacji i ewentualną prowokację wobec NATO. Inna popularna teoria mówi, że chodzi o przygotowania do nowej wymiany więźniów między USA a Rosją.

Spekuluje się również, że wizyta mogła być związana z rozejmem w Iranie i włączeniem kogoś jeszcze do negocjacji. Z kolei ukraińskie media pisały, że celem Ratcliffe'a mogło być omówienie wzajemnego moratorium rosyjsko-ukraińskiego na ataki na obiekty energetyczne i porty.

Pieskow: Putin nie przyjął szefa CIA

Jednak w środę rano rzecznik prasowy prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrij Pieskow powiedział agencji TASS, że Putin nie spotkał się z szefem CIA podczas wizyty tego ostatniego w Moskwie. W komentarzu dla „The Washington Post" przedstawiciel Kremla zaznaczył, że Ratcliffe odwiedził stolicę Rosji w celu nawiązania „kontaktów między służbami specjalnymi". Pieskow odmówił ujawnienia dalszych szczegółów wizyty.

W tym samym czasie co Ratcliffe w Moskwie przebywał sekretarz Watykanu ds. międzynarodowych Paul Richard Gallagher. Przeprowadził on rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergiejem Ławrowem i zadeklarował gotowość do „wykorzystania wszystkich dostępnych środków" w celu wsparcia procesu pokojowego w Ukrainie.

WĘGRY

Rosja stanowi zagrożenie dla Węgier, Europy i świata

oprac. Anna Nagel

Węgierski rząd w wytycznych dla węgierskiej delegacji na 81. sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ uznał Rosję za zagrożenie dla kraju, Europy i światowego ładu.

W dokumencie, opublikowanym w nocy z wtorku na środę i podpisanym przez premiera Petera Magyara, określono stanowisko Węgier na wrześniową sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, w tym w kwestiach takich jak wojna Rosji przeciw Ukrainie, konflikty na Bliskim Wschodzie oraz migracja.

Jednym z kluczowych elementów jest określenie stanowiska Węgier wobec wojny w Ukrainie. W tekście potępiono rosyjską agresję, wyrażono poparcie dla suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy w jej granicach uznanych międzynarodowo oraz uznano prawa Ukrainy do samoobrony.

Z treści dokumentu wynika, że „postawa Rosji stanowi zagrożenie dla Węgier, Europy i ładu światowego".

Węgierska delegacja została również zobowiązana do poparcia „wyważonych działań ONZ w związku z konfliktami w Strefie Gazy, Libanie i Iranie". Iran nie powinien wejść w posiadanie broni jądrowej, a sporne kwestie należy rozwiązywać na drodze dyplomatycznej – podkreślono.

W dokumencie mowa jest też o zagrożeniu dla bezpieczeństwa związanym z migracją oraz prawie państw do ochrony swoich granic.

eprasa.pl 2adbd3f53f

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Jak zabezpieczyć swoje sprawy bankowe na wypadek śmierci? To warto zrobić już dziś

Warto zawczasu zadbać o to, żeby po naszym odejściu bliscy nie musieli borykać się z problemami formalnymi i finansowymi. Podpowiadamy, jak za życia załatwić sprawy nie tylko w bankach, ale też w innych instytucjach

Małgorzata Stempinska

Mirosława Kowalkowska, ekspert ds. finansów z Przemyślane Finanse, zachęca, byśmy nie bali się rozmawiać o tym, jak rozporządzić swoim majątkiem, gdy nas już nie będzie. — Testament powinniśmy napisać wtedy, gdy jesteśmy zdrowi i świadomi tego, co czynimy. Bardzo istotne są również pełnomocnictwa: zarówno w bankach, jak i w przychodniach lekarskich – mówi Mirosława Kowalkowska.

FOT. FREEPIK.COM

W „kopercie bezpieczeństwa" możemy umieścić: listę banków, ubezpieczeń i inwestycji, kopie umów i polis, dane kontaktowe do notariusza lub prawnika, informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci

Od czego zacząć porządkowanie spraw bankowych

Związek Banków Polskich radzi na początek, by zrobić spis wszystkich swoich kont bankowych, lokat, kart, kredytów, pożyczek i polis ubezpieczeniowych. Do listy możemy dodać numery rachunków oraz nazwy banków, ale nigdy nie zapisujmy loginów, haseł ani PIN-ów!

Listę przechowujmy w bezpiecznym miejscu, np. w zamkniętej kopercie w domu lub u zaufanego notariusza. Regularnie aktualizujmy dane (np. raz w roku). Nie zostawiajmy informacji umożliwiających logowanie – to niebezpieczne i ryzykowne.

Dlaczego warto zrobić tzw. zapis bankowy

Każdy posiadacz konta oszczędnościowego, oszczędnościowo-rozliczeniowego lub lokaty może bezpłatnie złożyć w banku zapis bankowy, czyli dyspozycję wypłaty środków na wypadek śmierci.

W dyspozycji wskazujemy osoby, które otrzymają środki po naszej śmierci. Mogą to być tylko:

- małżonek/małżonka;
- dzieci;
- wnuki, prawnuki (zstępni);
- rodzice, dziadkowie, pradziadkowie (wstępni);
- rodzeństwo zmarłego.

Limit wypłaty z takiej dyspozycji to obecnie ponad 191 tysięcy złotych (20-krotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw na miesiąc poprzedzający datę śmierci).

Co ważne, limit dotyczy wszystkich banków. Ta zasada ma na celu ochronę spadkobierców, żeby nie omijać przepisów o postępowaniu spadkowym i nie rozdysponować wszystkich środków.

Pieniądze wypłacane z zapisu nie wchodzą do spadku, więc bliscy mogą je otrzymać szybciej – bez czekania na zakończenie postępowania spadkowego. Dyspozycję możemy w każdej chwili zmienić lub odwołać. Jednak warto zaznaczyć, że tutaj działa zasada: późniejsze dyspozycje mają pierwszeństwo. Czyli jeżeli np. kiedyś ustanowiliśmy zapis na rzecz osoby A i zmieniliśmy na rzecz osoby B, a kwota przekroczyła wartość środków zgromadzonych na koncie, to osoba, na rzecz której później został ustanowiony zapis, będzie otrzymywała wypłaty jako pierwsza.

Dlaczego warto ustalić pełnomocnika do konta

Jeszcze za życia ustalmy pełnomocnika do swojego konta bankowego. Najlepiej, by była nim zaufana osoba. Dzięki naszemu pełnomocnictwu będzie ona mogła wykonywać operacje finansowe. Pełnomocnictwo traci ważność w chwili śmierci, ale może pomóc w codziennych sprawach w czasie choroby. Zakres uprawnień pełnomocnictwa można ograniczyć (np. tylko do wpłat i wypłat gotówki).

Dlaczego warto zadbać o wspólne konto z małżonkiem

Upewnijmy się, czy małżonek jest współposiadaczem konta, a nie tylko pełnomocnikiem. W większości banków rachunek wspólny zostaje przekształcony w indywidualny – wtedy współmałżonek ma pełny dostęp do środków.

W innych bankach rachunek może być zamknięty, a środki zablokowane do czasu zakończenia postępowania spadkowego. Jeżeli mamy wspólność majątkową, połowa środków zostanie przekazana żyjącemu małżonkowi, a reszta zostanie zablokowana i wejdzie do spadku.

Warto poprosić bank o wyjaśnienie zasad obowiązujących w takiej sytuacji na podstawie umowy i obowiązujących regulaminów.

Dobrym pomysłem jest poinformowanie bliskich, w jakich bankach mamy konta – bez przekazywania im danych logowania.

A jeśli mamy zaciągnięty kredyt w banku?

W Związku Banków Polskich podpowiadają, by w tej sytuacji zapytać bank, czy kredyt objęty jest ubezpieczeniem na wypadek śmierci i jakie są warunki ubezpieczenia. Wówczas zobowiązanie może zostać spłacone przez ubezpieczyciela. Możemy też poinformować współkredytobiorców o szczegółach umowy, by w razie potrzeby wiedzieli, co robić. Pamiętajmy, że po śmierci kredytobiorcy dług przechodzi na spadkobierców, ale tylko do wartości majątku, który oni dziedziczą.

Jak działa Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych (CIR)

W razie naszej śmierci spadkobiercy będą mogli uzyskać zbiorczą informację o rachunkach z Centralnej Informacji o Rachunkach Bankowych (CIR). CIR pozwala sprawdzić, w jakich bankach i spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (SKOK-ach) prowadzono nasze rachunki. W celu skorzystania z usługi spadkobierca składa odpowiedni wniosek w wybranym przez siebie banku lub SKOK-u. Bank lub SKOK kieruje zapytanie do Centralnej informacji, a Centralna informacja kieruje zapytanie do wszystkich banków i SKOK-ów.

Spadkobierca musi okazać w banku:

- prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku lub
- zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia.

Ma też obowiązek wykazać, że jest spadkobiercą wskazanym w tym dokumencie, np. w oparciu o dowód osobisty.

Co ważne, Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych służy poszukiwaniu rachunków bankowych osób fizycznych, w tym związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz imiennych rachunków członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Nie zawiera natomiast informacji o innym majątku, zarówno zgromadzonym w bankach czy SKOK-ach, jak i innych instytucjach finansowych. Mowa tutaj m.in. o jednostkach funduszy inwestycyjnych, rachunkach maklerskich czy polisach ubezpieczeniowych. Trzeba więc będzie wysłać pytania do domów maklerskich lub platform inwestycyjnych.

Dlaczego warto przygotować „kopertę bezpieczeństwa"

W „kopercie bezpieczeństwa" możemy umieścić:

- listę banków, ubezpieczeń i inwestycji;
- kopie umów i polis;
- dane kontaktowe do notariusza lub prawnika;
- informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci.

Kopertę przechowujmy w miejscu znanym bliskim lub u notariusza. W kopercie nigdy nie trzymajmy loginów, haseł czy PIN-ów! ©℗

eprasa.pl 2adbd3f53f

FORMALNOŚCI

Jak po śmierci bliskiej osoby sprawdzić stan konta i ewentualne długi? Tu warto szukać informacji

Testament to najpewniejszy sposób, by wskazać, kto i co po nas dziedziczy. Jednak nie zawsze zmarły zostawił po sobie testament. Podpowiadamy, co robić, gdy dokumentu nie ma i nie wiadomo, czy zmarły nie zostawił długów

Małgorzata Stempinska

FOT. FREEPIK.COM

– Rozważmy sporządzenie testamentu u notariusza. Jest to jego najbezpieczniejsza forma i może ułatwić naszym spadkobiercom dziedziczenie – radzą eksperci Związku Banków Polskich

Testament to urzędowe lub własnoręczne oświadczenie woli, w którym decydujemy, kto odziedziczy nasz majątek po śmierci. Jeśli mamy go w kilku bankach lub inwestycjach, testament pozwoli uniknąć ewentualnych sporów między spadkobiercami.

W testamencie możemy też wskazać, że złożyliśmy zapis bankowy, by ułatwić jego realizację. – Rozważmy sporządzenie testamentu u notariusza. Jest to jego najbezpieczniejsza forma i może ułatwić naszym spadkobiercom dziedziczenie – radzą eksperci Związku Banków Polskich.

Co ważne, sporządzenie testamentu u notariusza minimalizuje ryzyko jego podważenia w przyszłości. Poza tym dokument jest przechowywany przez samego notariusza – tak samo, jak inne akty notarialne, w całkowicie bezpiecznych warunkach. Daje to pewność, że pismo nie zostanie zgubione ani zniszczone. Oprócz tego spadkodawca może od razu dokonać wpisu do Notarialnego Rejestru Testamentów (NORT). Daje to jeszcze większą pewność, że akt zostanie ujawniony spadkobiercom bez opóźnienia. Wpis do rejestru jest bezpłatny i dobrowolny. Jeśli testator ponownie sporządzi testament, ma prawo zastąpić dokument widniejący w NORT nową wersją.

Gdzie szukać informacji o stanie konta zmarłego

Po śmierci posiadacza rachunku bank ma obowiązek zachowania tajemnicy bankowej. Oznacza to, że nie może udzielać informacji o stanie konta ani o kredytach komukolwiek poza osobami uprawnionymi. Takimi osobami są spadkobiercy, którzy przedstawią w banku tytuł prawny do spadku, czyli:

- notarialny akt poświadczenia dziedziczenia lub
- prawomocne postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Po przedstawieniu tych dokumentów bank musi udzielić informacji o rachunkach, lokatach i zobowiązaniach zmarłego (np. kredytach, kartach kredytowych). Nie wystarczy sam akt zgonu czy dowód pokrewieństwa. Konieczne jest formalne potwierdzenie dziedziczenia.

Jeśli spadkobiercy chcą poznać, czy zmarły pozostawił długi, mogą też: wystąpić do banków, w których przypuszczalnie miał zobowiązania lub skorzystać z Centralnej Informacji o Rachunkach Bankowych. CIR pozwala sprawdzić, w jakich bankach i spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (SKOK-ach) prowadzono rachunki zmarłego. Spadkobierca składa wówczas odpowiedni wniosek w wybranym przez siebie banku lub SKOK-u. Bank lub SKOK kieruje zapytanie do Centralnej informacji, a Centralna informacja kieruje zapytanie do wszystkich Banków i SKOK-ów.

Czy odpowiedzi z Centralnej informacji dotyczą rachunków obecnie prowadzonych, czy np. prowadzonych na dzień śmierci spadkodawcy?

Zgodnie z prawem, banki i SKOK-i informują o rachunkach, które prowadzą lub prowadziły, albo o przeszkodzie do udzielenia takiej informacji (np. z powodu niewystarczających danych).

Jeżeli chodzi o rachunki zamknięte, to tylko do czasu przechowywania przez bank informacji o tych rachunkach.

Co się dzieje z pieniędzmi na koncie, jeśli nie złożono zapisu bankowego

Zapis bankowy to dyspozycja wypłaty środków na wypadek śmierci. Można ją bezpłatnie złożyć w banku.

Jeśli zmarły tego nie zrobił, wówczas środki zgromadzone na jego rachunkach wchodzą do masy spadkowej i podlegają ogólnym zasadom dziedziczenia. Wyjątki od tej zasady wynikają z art. 55 ust. 1 Prawa bankowego i dotyczą:

- zwrotu kosztów pogrzebu – bank może wypłacić środki osobie, która udokumentuje poniesione wydatki (np. rachunkami z zakładu pogrzebowego). Kwota nie może przekroczyć zwyczajowych kosztów pogrzebu,
- zwrotu nienależnych świadczeń emerytalno-rentowych – bank ma obowiązek zwrócić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego środki przelane po śmierci posiadacza rachunku.

Pozostałe środki są wypłacane spadkobiercom, którzy przedstawią w banku dokumenty potwierdzające ich prawa, czyli akt notarialny lub postanowienie sądu.

Takie dokumenty określają:

- krąg spadkobierców,
- wysokość ich udziałów oraz
- podstawę dziedziczenia (ustawową lub testamentową).

Nie wskazują natomiast, jak mają zostać podzielone konkretne składniki majątku. Dlatego w przypadku wielu spadkobierców konieczne może być przeprowadzenie działu spadku (umownego lub sądowego).

Jeżeli spadkobierca jest jeden, to sprawa jest prosta: bank po przedstawieniu dokumentów może dokonać wypłaty środków.

Jeśli spadkobierców jest kilku, wypłata może nastąpić dopiero po:

- złożeniu wspólnego oświadczenia o podziale środków,
- zawarciu umowy o dział spadku
- lub prawomocnym orzeczeniu sądu, który wskaże, komu należą się pieniądze z rachunku.

Jak uzyskać potwierdzenie dziedziczenia

Aby otrzymać tytuł prawny do spadku (niezbędny m.in. w banku), można skorzystać z dwóch dróg. Pierwsza to wizyta u notariusza.

Notariusz sporządza akt poświadczenia dziedziczenia. Wymagane dokumenty to:

- akty stanu cywilnego (zgonu, urodzenia, małżeństwa) oraz
- dowody tożsamości spadkobierców.

Wszyscy spadkobiercy muszą stawić się jednocześnie i zgodnie oświadczyć, kto dziedziczy. – Akt poświadczenia dziedziczenia jest równoważny z orzeczeniem sądu i natychmiast zyskuje moc prawną po zarejestrowaniu w systemie informatycznym – zaznaczają eksperci Związku Banków Polskich.

Druga droga to sąd. Jeśli spadkobiercy nie są zgodni lub nie mogą się wspólnie stawić, należy złożyć wniosek o stwierdzenie nabycia spadku w sądzie. – Sąd, po rozpoznaniu sprawy, wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, które staje się prawomocne po upływie terminu na złożenie apelacji. ©℗

eprasa.pl 2adbd3f53f

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Parkerze** Zbliża się rocznica urodzin Roberta Browna Parkera (ur. 17 września 1932 r., zm. 18 stycznia 2010 r.), amerykańskiego autora powieści kryminalnych. Głównym bohaterem jego powieści jest rezolutny prywatny szpicel Spenser.

BIOGRAFIA

Henryk von Brühl, cynik, który zakulisowo rządził Rzeczpospolitą

Lucjan Strzyga

Przez kilka dekad XVIII w., w cieniu Sasów, intrygami Henryk von Brühl rządził Polską. Miał nieposkromiony apetyt na władzę i bajeczny majątek.

Fatalną opinię o Henryku von Brühlu ukuł w polskiej historiografii Władysław Konopczyński. Pisał o nim „szara eminencja Augusta III", która „wyręczała władcę okiem, uchem, myślą, wolą. I zawsze miała na podorędziu posłuszny zastęp kreatur".

„Brühl, są pieniądze?"

Brühl był, wedle ówczesnej tytulatury, hrabią cesarstwa niemieckiego, pierwszym saskim tajnym ministrem gabinetu i konferencji, rzeczywistym tajnym radcą, oberszambelanem, ober-podkomorzym, prezesem Kamery, naczelnym dyrektorem podatkowym, generalnym dyrektorem akcyzy, wyższym dyrektorem deputacji obrachunkowej, generalnym komisarzem do wrót Morza Bałtyckiego, nadinspektorem manufaktur porcelanowych, kapitulariuszem katedry miśnieńskiej, proboszczem katedry budziszyńskiej, głównodowodzącym kawalerią w Polsce. Należał do wolnomularskiej loży Trzech Braci.

Przede wszystkim jednak wiernie stał u boku Augusta III Wettyna. Jako jeden z niewielu dworaków miał do niego dostęp tuż po tym, jak monarcha wstawał z łoża i wypijał pierwszą filiżankę herbaty.

„Brühl, hab ich Geld?" - pytał rano król.

Ja, Majestät" - niezmiennie odpowiadał minister".

Ks. Jędrzej Kitowicz zapisał: „Kto z pospolitych obywatelów miał jaką suplikę do króla, podawał mu ją podczas tego marszu, nisko nachylony, albo na jedno kolano przyklęknąwszy. Król odebrawszy suplikę oddawał paziowi za sobą idącemu, a paź odnosił ją do ministra (Brühla), który podług woli swojej imieniem królewskim dawał na nie odpowiedzi albo też w kąt zarzucał".

Pensja Henryka Brühla wynosiła 90 tys. talarów rocznie. Pozostawił po sobie polityczne zgliszcza, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków i peruk

Jak się to zaczęło?

Henryk von Brühl urodził się 13 sierpnia 1700 r. w Gangloffsömmern w Turyngii. Od najmłodszych lat wykazywał zdolności do służby dworskiej. W 1719 r. został „srebrnym paziem" Augusta II, w 1729 r. - kamerjunkrem, a w roku 1730 - podkomorzym, później szambelanem saskim. W 1731 r. mianowano go dyrektorem akcyzy, kierownikiem finansów elektorskich, polityki zagranicznej i wewnętrznej elektoratu. Zasiadał w Radzie Tajnej, dysponował obsadą stanowisk duchownych. Od 1733 r. administrował górnictwem i dochodami dworu. Za swą służbę pobierał niebagatelną pensję - 90 tys. talarów rocznie, którą powiększał łapówkami.

Natychmiast po śmierci Augusta II jego następca August III wysłał Brühlowi instrukcję, co ma zrobić po śmierci króla. Miał zabezpieczyć papiery i wartościowe przedmioty, w tym insygnia koronacyjne, a następnie rozpocząć zabiegi o tron polski. Sam Brühl miał odpowiadać, że książęce „serce i skłonności kierowały się zawsze ku dobru polskiego narodu" i ma on nadzieję, iż zasługi ojca „skłonią Polaków do dania (...) pierwszeństwa przed innymi kandydatami, którzy wystąpią z aspiracjami do polskiego tronu". August III Wettyn włożył polską koronę 17 stycznia 1734 r. w katedrze na Wawelu.

Cynik, politykier

O jego talentach do intryg i cynizmie krążyły legendy. Po umiejętnym odsunięciu konkurenta, faworyta Augusta III, Aleksandra Józefa Sułkowskiego, który musiał w 1738 r. opuścić Drezno, zgromadził w swoich rękach praktycznie wszystkie najważniejsze urzędy saskie. Od roku 1738 do 1763 podlegał mu Tajny Gabinet - naczelny organ władzy w Saksonii. W 1746 r. otrzymał awans na wymarzoną funkcję - premiera-ministra.

W skomplikowanej sytuacji politycznej połowy XVIII w. von Brühl starał się, jakbyśmy dziś powiedzieli, realizować linię „ultrarealistyczną". Brühl zalecał współpracę z Rosją przeciw Prusom, które zagrażały Saksonii i Rzeczypospolitej. Kilkakrotne próby porozumienia i zyskania poparcia Prus dla planów reform w Rzeczypospolitej rozbijały się o wygórowane żądania terytorialne, na które August III nie chciał się zgodzić.

Od 1743 r. Brühl mocniej związał się z Rosją, popierając w Rzeczypospolitej interesy jej głównych stronników - Czartoryskich. Powód był prosty. W 1748 r. to właśnie Czartoryscy wpłynęli na pozytywny wyrok Trybunału Koronnego poświadczający jego polskie szlachectwo. Od tej chwili mógł nabywać również dobra ziemskie w Polsce, m.in. wsie Łomianki, Wola i kilka placów na przedmieściach Warszawy. W 1754 r. dokonał jednak zaskakującego posunięcia. Zerwał z Czartoryskimi i zbliżył się do kamaryli Jerzego Mniszcha, który w Dukli zawarł związek małżeński z jego córką Marią Amalią z Brühlów.

Buty i szlafroki

Pod koniec lat 50. Brühl z handlu urzędami zrobił prawdziwy majstersztyk. Gdy do Warszawy zjechał August III, jego minister brał pieniądze nawet za umożliwienie dostępu do króla. W ciągu krótkiego czasu zarobił 3 mln złotych polskich. Szlachta sarkała na podobne zdzierstwo, a 14 kwietnia 1758 r. hetman wielki koronny Jan Klemens Branicki ogłosił adresowany do króla manifest, w którym oskarżył Brühla o najgorsze zbrodnie. Był powszechnie czytany przez szlachtę. Brühl uratował wpływy, ale jego reputacja sporo ucierpiała, choć i tak nie była zbyt wysoka.

Rok później ukazała się po francusku anonimowa broszura „Życie i natura hrabiego B.". Jej autor, prawdopodobnie pruski urzędnik, dowodził, że za wszystkie nieszczęścia Saksonii odpowiada Brühl. Pisał o bogactwie ministra, o wystawności jego dworu, o tym, ile miał butów i ile szlafroków, a przede wszystkim - ile milionów talarów ukradł. Książeczkę czytano także w Polsce. Na sejmie 1762 r. atak na Brühla był już zupełnie jawny - Stanisław Poniatowski, przyszły król, zakwestionował prawo jego synów do bycia posłami oraz polskie szlachectwo ministra. Szlachta krzyczała, Konopczyński dodaje: „W czasie awantury dobyto szabel".

Koniec opowieści

Czy wpłynęło to na postępowanie Brühla? Niespecjalnie. Uszczuplony budżet koronny Brühl uzupełniał w sposób najbardziej efektywny: poprzez sprzedaż polskich wakansów, czyli nieobsadzonych stanowisk urzędniczych. I tak w 1761 r. sprzedał przykładowo podskarbiostwo koronne Teodorowi Wesslowi, który miał zagwarantować mu nielegalne dochody z nowo utworzonej mennicy polskiej. Nadal potrafił być bezwzględny. W 1761 r. buntującą się przeciwko saskiej korupcji szlachtę wielkopolską spacyfikował z pomocą 12-tysięcznego wojska rosyjskiego.

Rok 1763 r. był fatalny, zarówno dla Augusta III, jak i jego wszechwładnego ministra. 21 kwietnia niedomagający król wyjechał wraz z Brühlem z Warszawy, a 30 kwietnia ujrzał po raz pierwszy od 1756 r. zrujnowane przez Prusaków Drezno. Był wstrząśnięty. Poważnie zapadł na zdrowiu. Razem z nim rozchorował się i minister - miał dolegliwości żołądka i jelit, które powodowały krwawienie. Pracował już tylko w łóżku.

Brühla trudno jest bronić i wśród historyków trudno znaleźć kogoś, kto podjąłby się tego zadania. Kim bowiem był ów polityk, który pozostawił po sobie polityczne zgliszcza, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków, kamizelek oraz... misternie trefionych peruk.

Co po nim zostało? Przede wszystkim Pałac na warszawskich Młocinach, zbudowany w latach 1752-1758 według projektu Johanna Friedricha Knöbla na wiślanej skarpie, otoczony ogrodem, nazywany też Wilanowem Północy. Kolejna budowle to tarasy Brühla w Dreźnie, czyli promenada spacerowo-widokowa i pałac Brühla w Brodach.

eprasa.pl 2adbd3f53f

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki

Na tropie tajemniczego Boreasza

Z dachu jednego z budynków w Warszawie skacze kobieta, która nie miała żadnego powodu, aby odebrać sobie życie. Policja umywa ręce, ale okazuje się, że ofiara była bratanicą zmarłej reporterki, która jako jedyna znała prawdę na temat tajemniczej postaci – Boreasza.

Remigiusz Mróz, „Świat jest teatrem", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 52,90 zł

Zajrzeć za kurtynę śmierci

Oskar Pieniążek – asystent malarki Astrid i fan podcastów kryminalnych – zaczyna łączyć fakty, które nigdy nie powinny wyjść na jaw, gdy po latach odnalezione zostają zwłoki jednej z muz artystki. Może Astrid nie tylko maluje swoje modelki? Może zabiera im coś znacznie cenniejszego?

Diana Brzezińska, „Skradzione piękno", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 56,90 zł

Nie mogła po prostu wyparować...

Zgodnie z corocznym zwyczajem piątka przyjaciół ze studiów składa sobie online życzenia w rocznicę dnia, kiedy się poznała. W czasie tegorocznego spotkania dzieje się coś dziwnego. Jedna z osób wysyła tajne znaki, że znajduje się w niebezpieczeństwie. Zaniepokojeni przyjaciele alarmują policję, jednak na miejscu okazuje się, że po ich koleżance nie ma śladu.

Alek Rogoziński, „Pępek świata", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 49,99 zł

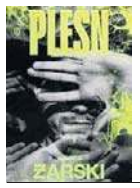

Co naprawdę wtedy zrobiłeś?

Maciek Miłek zaginął ponad 30 lat temu na obozie harcerskim. Nigdy nie rozwiązano tej sprawy, a ciała chłopca nie odnaleziono. Jego brat dorastał w cieniu tragedii, uciekając od zrujnowanego życia rodzinnego w używki i subkulturowe wojny. Wszyscy przestali już wierzyć, że kiedyś dowiedzą się, co tak naprawdę wydarzyło się na tym feralnym obozie.

Przemysław Żarski, „Pleśń", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2026, cena 49,90 zł

Po co 007 poleciał na Bermudy?

Zbiór pięciu opowiadań o słynnym agencie Jamesie Bondzie, w których szpiegowska intryga łączy się nie tylko z popisami, ale też ze śmiałym rozliczeniem bohatera z własną przeszłością. Ian Fleming zamknął w tych spektakularnych opowieściach niezwykłe, porywające losy jednego z największych bohaterów popkultury.

Ian Fleming, „Tylko dla twoich oczu", wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

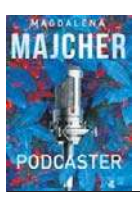

Jestem niewinny! Przysięgam!

Znany podcaster Łukasz Płonka budzi się we własnym mieszkaniu w Katowicach z gigantycznym kacem. Nic nie pamięta. Kiedy dochodzi do siebie, widzi, że cały internet rozmawia wyłącznie o brutalnym zabójstwie innego podcastera, głównego konkurenta Płonki – Miłosza Majchrzaka. A podejrzanym jest... on.

Magdalena Majcher, „Podcaster", Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2026, cena 49,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

„Express Zagłębia" tłumaczy czytelnikom historię bandyterki na Korsyce

pisk

Wydawany w Sosnowcu „Express Zagłębia", „jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego", zamieścił w sobotę, 14 listopada 1931 r., korespondencję z Francji. Tekst podpisany przez J. B. miał sensacyjny tytuł „Walka z vendettą na Korsyce".

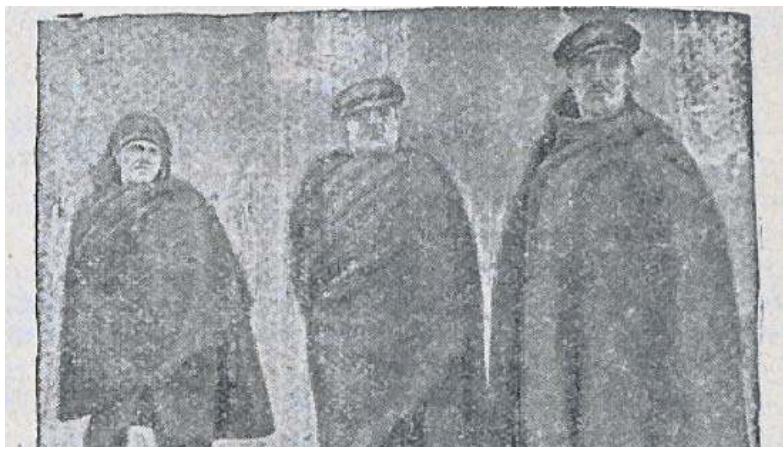

Oryginalny podpis: „Hersztowie bandytów korsykańskich, których ujęto żywcem, skazani zostaną na śmierć przez uduszenie"

„Największą sensacją dnia jest wojna, jaką wydał rząd francuski bandytom korsykańskim. »Wojna« jest w tym wypadku jedynem odpowiedniem słowem, gdyż do walki z bandytyzmem, pleniącym się na uroczej tej wyspie od wieków, użyto nie tylko żandarmów, ale i samochody pancerne, oraz pewną liczbę okrętów wojennych.

Nie pierwszy to raz Francja używa sił zbrojnych dla poskromienia bandytyzmu na Korsyce. Już Napoleon zmobilizował cały oddział wojska, złożony z samych starych, wysłużonych żołnierzy, którzy przez długi czas prowadzili na Korsyce walkę podjazdową z bandytami terroryzującymi ludność wyspy. Jeszcze pięćdziesiąt lat temu żył na Korsyce osławiony bandyta Bellaeccia, król gościńców. W wolnych od wypraw zbójeckich chwilach pasał swe liczne trzody, był bowiem bogatym gospodarzem.

Doczekał się licznego potomstwa, a w końcu cała ludność jego wsi ro- dzinnej, Bastelica, złożona była z samych jego krewnych i powinowatych. Każdy ślub, chrzciny albo pogrzeb obchodzono w Bastelica bardzo uroczyście i głośno strzelaniem na wiwat, a żandarmi, słysząc te wystrzały, zwykli byli mawiać: »Bellaeccia obchodzi uroczystość familijną«.

Tym razem nie chodzi jednak o utarczki podjazdowe, lecz o walkę na śmierć i życie. Ministerjum spraw wewnętrznych nie życzy sobie powtórzenia scen, jakie miały miejsce podczas pościgu za bandytą Caviglio- lim, który padł wprawdzie przeszyty kulam żandarmów, ale drogo sprzedał swe życie, zabijając dwóch ludzi i raniąc kilkunastu. Dowódca ekspedycji karnej, gen. Huot, ma rozkaz aresztowania około 500 ludzi.

Oddział jego, który przybył do Ajaccio, zaopatrzony jest w jeden tank, 6 samochodów pancernych uzbrojonych w armaty i karabiny maszynowe. Mieszkańcy miasta nie bez wzruszenia obserwowali olbrzymie samochody ciężarowe, któremi transportowano żołnierzy i żandarmów do wioski Palneca, gdzie niedawno jeszcze »panował« Bartoli.

Po pierwszych krokach przedsięwziętych przez ekspedycję walka zaczyna wchodzić w stadjum końcowe, tem bardziej dramatyczne, że nad ściganymi objął komendę rycerski Spada. Ten napewno nie w padnie żywy w ręce żandarm ów i będzie bronił się do ostatniej kropli krwi.

U jego boku stoi straszny Bornea, były żandarm , znany z okrucieństwa. Reszta to szary tłum, który jednak pod takimi wodzami może dokazać cudów waleczności. Ostatni akt tej walki będzie zarazem przekreśleniem historji bandytyzmu na Korsyce".

OBYCZAJE

Głowa Marka Licyniusza Krassusa

grab

Marcus Licinius Crassus (ur. 114 r. p.n.e., zm. 53 r. p.n.e.) był prawdopodobnie najbogatszym człowiekiem w Rzymie. Na swoje nieszczęście w roku 60 p.n.e. wszedł – wraz z Pompejuszem i Cezarem – do wielkiej polityki jako członek tzw. I triumwiratu.

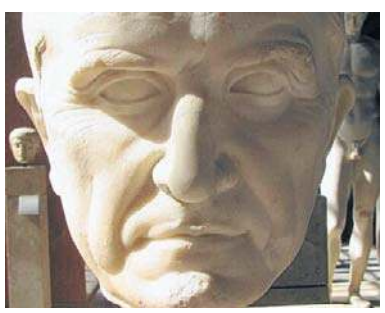

Krasussowi przypisuje się stłumienie powstania Spartakusa w 71 r. p.n.e., choć prawdopodobnie dokonał tego Pompejusz

Branko Milanović, autor książki o długaśnym tytule „The Haves and the Have-Nots: A Brief and Idiosyncratic History of Global Inequality" wyliczył, że Krassus zarabiał rocznie 12 mln sesterców – tyle co 32 tys. „zwyczajnych" Rzymian. Dla porównania: dochody Billa Gatesa tenże Milanović przyrównał do zarobków 75 tysięcy Amerykanów.

Ale to właśnie Krasuss otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa dla prowadzenia wojny z Partami, odwiecznymi nieprzyjaciółmi Rzymu. A że nie umiał kierować armią, tylko liczyć forsę, zaczęły się jego nieszczęścia. W 53 r. p.n.e. dostał od Partów potężne lanie w bitwie pod Karrami, podczas której zginął jego syn Publiusz Krassus, a legiony poszły w rozsypkę.

On sam próbował przedostać się do Armenii, został jednak złapany, a następnie zabity podczas próby negocjacji pokojowych z wysłannikami partyjskiego wodza Surenasa. Zginął w wyjątkowo okrutny sposób.

Rzymskie przekazy, m.in. Festusa, podają, że Partowie wlali Krassusowi do gardła roztopione złoto. Kpiąc z bogacza, pytano go przy tym nader uprzejmie, jak mu ono smakuje.

Głowę nieudacznego rzymskiego wodza następnie odcięto i przesłano Wielkiemu Królowi Partów Orodesowi II do Seleucji nad Tygrysem. Była tam długo, o czym zaświadcza Plutarch, przedmiotem drwin i szyderstw. Greccy aktorzy na dworze Orodesa używali jej ponoć jako rekwizytu na scenie podczas wystawiania „Bachantek" Eurypidesa.

eprasa.pl 2adbd3f53f

Co masz zlecić – zleć to nam

Tutaj zlecisz ogłoszenie!
Nie tylko dla Łodzi
ul. Skorupki 17/19, 42 665 94 55
ul. Narutowicza 8/10, 42 637 72 47
ul. Kolumny 6/36, C.H. Nowa Górna (Carrefour), 42 640 32 48
ul. Pojezierska 93 (Tesco), 42 659 59 09
ul. Central (I piętro), 42 630 59 34
ul. Zgierska 69 (ABC), 42 640 68 93
ul. Sterlinga 27/29 p. 305, Łódzkie Centrum Reklamy,
tel. 605 895 556
reklama.lodz@polskapress.pl

REKLAMA 0011573173

ZPG.6721.2.2025.SWS

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stryków dla fragmentów obrębów: Sosnowiec, Warszewice, Sierżnia, Kiełmina, Dobra, Dobra - Nowiny, Anielin Swędowski, Swędów i Smolice

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. poz. 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1688 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz w związku z Uchwałą Nr VII/46/2024 Rady Miejskiej w Strykowie z dnia 27 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stryków dla fragmentów obrębów: Sosnowiec, Warszewice, Sierżnia, Kiełmina, Dobra, Dobra - Nowiny, Anielin Swędowski, Swędów i Smolice, zmienionej Uchwałą Nr IX/74/2024 Rady Miejskiej w Strykowie z dnia 29 października 2024 r., **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach od 27 sierpnia 2026 r. do 30 września 2026 r. i obejmują:

1. **zbieranie uwag** w terminie **od dnia 27 sierpnia 2026 r. do 30 września 2026 r.,**
2. **spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu **14 września 2026 r.**, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, **w godzinach od 16:00 do 17:00**,
3. **prowadzenie punktu konsultacyjnego**, w dniu **14 września 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, **w godzinach od 17:00 do 18:00**.

Z projektem miejscowego planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie: https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, w terminie od **27 sierpnia 2026 r. do 30 września 2026 r.** w godzinach pracy urzędu.

Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509), dostępnym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie: https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych.

Uwagi mogą być zgłoszone na ww. formularzu w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, lub w formie dokumentu elektronicznego opatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: strykow@strykow.pl) lub e-doręczeń (AE:PL-94389-97256-UUTVR-18).

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi niespełniające wymogów formalnych, w szczególności uwagi:

- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na ww. formularzu,
- niezawierające danych Wnioskodawcy,
- niezawierające czytelnego podpisu w przypadku wniosku w postaci papierowej,
- nieopatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym w przypadku uwagi w formie dokumentu elektronicznego pozostawione zostaną bez rozpatrzenia.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, oraz składać uwagi do ww. postępowania.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowiska należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Miejskiego w Strykowie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, lub poczty elektronicznej (e-mail: strykow@strykow.pl), e-doręczeń (AE:PL-94389-97256-UUTVR-18) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **30 września 2026 r.**
Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Burmistrza Strykowa.

Z up. Burmistrza
Szczepan Zaręba
Naczelnik Wydziału
Zagospodarowania Przestrzennego
i Gospodarki Nieruchomościami

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH:
Na podst. Art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia RODO informuję, że:
Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Strykowa.
Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Strykowie: e-mail: strykow@strykow.pl.
Adres: Urząd Miejski w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków
Dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
Pełna klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie www.bip.strykow.pl zakładka Informacja dotycząca ochrony danych osobowych.

REKLAMA 0011572844

BURMISTRZ ŁASKU

informuje iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Łasku przy ul. Warszawskiej 14 wywieszony jest wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, poł. w Łasku w obrębie 18, w Ostrowie, Okupie Małym, poza przetargiem poł. w Łasku w obrębie 15 (na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej), w Łasku w obrębie 14 (na rzecz użytkownika wieczystego), do oddania w dzierżawę poł. w Łasku w obrębie 13 i 14 oraz do oddania w najem poł. w Łasku w obrębie 14.
Wykaz ten wywieszony jest na okres 21 dni, to jest do dnia 17.09.2026 r.
Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabywaniu nieruchomości, wynosi 6 tygodni, tj. do 8.10.2026 r.
Wszelkie informacje dot. ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Łasku przy ul. Warszawskiej 14, II piętro pok. 40 i 54 lub telefonicznie pod nr tel. 43 676 83 40 lub 43 676 83 54.

REKLAMA 0011573021

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DOBROŃ

z dnia 27 sierpnia 2026 r.

O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Dobroń Duży w gminie Dobroń

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn.) oraz uchwały Nr XIII/65/25 Rady Gminy w Dobroniu z dnia 29 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Dobroń Duży w gminie Dobroń

ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Dobroń Duży w gminie Dobroń

Projekt planu dostępny będzie:

- w siedzibie Urzędu Gminy w Dobroniu, ul. 11 Listopada 9, 95-082 Dobroń, w pokoju nr 23 w godzinach pracy urzędu,
- na stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-dobron/ogloszenia2

Zgodnie z art. 8i ust. 1 i 2 formami konsultacji społecznych będą:

- zbieranie uwag w terminie **od 17 września 2026 r. do 6 listopada 2026 r.**,
- spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w dniu **19 października 2026 r. o godz. 16:30** w siedzibie Urzędu Gminy w Dobroniu, ul. 11 Listopada 9, 95-082 Dobroń, w sali konferencyjnej, pokój nr 3,
- dyżur projektanta w siedzibie Urzędu Gminy w Dobroniu, w dniach: **15 i 22 października 2026 r.** w pokoju nr 23 w godzinach **15.30 – 17.00**.

Uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej kierowanej na adres siedziby Urzędu Gminy w Dobroniu, ul. 11 Listopada 9, 95-082 Dobroń, lub w postaci elektronicznej,w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej kierowanej na adres e-mail: sekretariat@dobron.ug.gov.pl lub adres e-Doręczeń AE:PL-93824-22024-EFSTA-25.

Uwagi należy składać **na formularzu** określonym w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (uwagi do projektu planu miejscowego) dostępny jest pod adresem https://samorzad.gov.pl/web/gmina-dobron/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.

W uwadze obowiązkowo należy podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki się posiada, a także wskazuje się, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Wójt Gminy Dobroń
Robert Jarzębak

eprasa.pl 2adbd3f53f

PROGRAMOWO

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver dowiaduje się od Suzan, że Ayfer zamierzała sprzedać dom deweloperowi. Wzywa ją więc na rozmowę i sugeruje, by wraz z rodziną opuściła osiedle. Z kolei Halil próbuje naprawić relacje z żoną i zabiera ją na romantyczną kolację. To daje mu okazję aby wyjaśnić, z jakich powodów czuje tak wielką wdzięczność i zobowiązanie wobec Münevver. Remzi przekazuje Halilowi wiadomość, że najprawdopodobniej odnalazł Yasemin. W szpitalu dziewczyna zostaje przeniesiona do pracy na oddziale ratunkowym.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz nie potrafi myśleć o niczym innym niż o Nanie. Pragnie wreszcie wyznać jej swoje uczucia, ale rozmowę przerywa choroba dziewczyny. Nana próbuje zbagatelizować swoje dolegliwości, jednak z każdą godziną czuje się coraz gorzej. Ezgi coraz pewniej czuje się w domu Sinana. Bez skrępowania wprowadza własne porządki, przestawia wyposażenie i otwarcie daje Aynur do zrozumienia, że zamierza urządzić to miejsce według własnej wizji.

G. 13:45

ALTERNATYWY 4

TVP Kultura

Na Ursynowie powstają nowe bloki, a prezes spółdzielni jest oblegany przez kandydatów do przydziału. Jedni proponują łapówki, inni powołują się na trudną sytuację mieszkaniową. W dniu wywieszania list do spółdzielni przybywa ekipa telewizyjna, by zarejestrować reakcje szczęśliwców, którzy właśnie zostali posiadaczami nowych mieszkań. W ogólnym rozgardiaszu reporter wyznacza pierwszego z brzegu petenta, Dionizego Cichockiego, do opowiedzenia przed kamerą o swej radości z otrzymania przydziału. Cichockiego nie ma na liście, ale reportera niewiele to obchodzi i każe „wykonać zadanie". Reportaż ogląda szef Cichockiego i wstrzymuje przydział mieszkania zakładowego. Tymczasem w Pułtusku Stanisław Anioł, działacz miejskiego Komitetu PZPR, szykuje się do przeprowadzki do stolicy na „eksponowane stanowisko". Ma być gospodarzem domu w jednym z bloków na Ursynowie. Zdjęcia do „Alternatywy 4" rozpoczęto w grudniu 1981 roku, na krótko przed stanem wojennym. Zrealizowany w 1983 r. serial długo „odpoczywał na półce". Emisji (w wersji okrojonej przez cenzurę) doczekał się dopiero na przełomie 1986 i 1987 roku, zaskarbiając sobie sympatię i zainteresowanie widzów.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Romulo dyscyplinuje Petrę w obecności służby i zabrania jej kontaktów z Gregoriem. Manuel i Curro z towarzyszami wpadają w zasadzkę wroga. Jana i Vera wciąż doglądają Lope. Santos ich nakrywa i donosi Petrze o powodzie absencji kucharza. Margareta obawia się, że problemy ze zdrowiem Ignacia mogą mieć poważne konsekwencje. Alonso stanowczo prosi Marię Antonię, żeby wyjechała. Do La Promesy docierają długo wyczekiwane listy z frontu.

G. 18:25

Akacjowa 38

TVP 1

Gdy po chrzcinach Moisesa Riera próbuje wykraść go ze szpitala, zostaje zabity przez pielęgniarza wynajętego przez Samuela. Felipe przynosi z komisariatu wiadomość, że Blasco, porywacz dońii Silvii, utopił się w trakcie ucieczki z więzienia. Tymczasem Blasco żyje i Abascal przekazuje mu klucz do mieszkania don Felipe. W trakcie przyjęcia na cześć Antońita wpadają złodzieje i kradną nagrodzony projekt jego wynalazku. Na szczęście jest opatentowany.

G. 18:15

Karen Pirie

Ale Kino+ HD

Serial „Karen Pirie" to ekranowa adaptacja zrealizowana na podstawie poczytnej prozy Vala McDermida. W 1. sezonie detektyw Karen Pirie prowadzi nowe dochodzenie w starej sprawie. Śledztwo dotyczy zabójstwa nastoletniej Rosie Duff. Dziewczyna zginęła pchnięta nożem. Podejrzenie padło na trzech podpitych studentów, ale wina nie została im udowodniona. W 2. sezonie również akcja toczy się w Szkocji, a sprawa sięga 1984 roku. To wówczas spadkobierczyni fortuny naftowej, Catriona Grant, i jej synek Adam zostają porwani. Nigdy ich nie odnaleziono, ale odkryte 40 lat później w kamieniołomie zwłoki mężczyzny zostają powiązane z dawną sprawą. W 1984 r. dochodzenie prowadził inspektor Anderson. Teraz Karen Pierie i jej zespół kontynuują śledztwo. Znajdują miejsce, gdzie przetrzymywano Catrionę i Adama.

eprasa.pl 2adbd3f53f

KRZYŻÓWKA NR 132

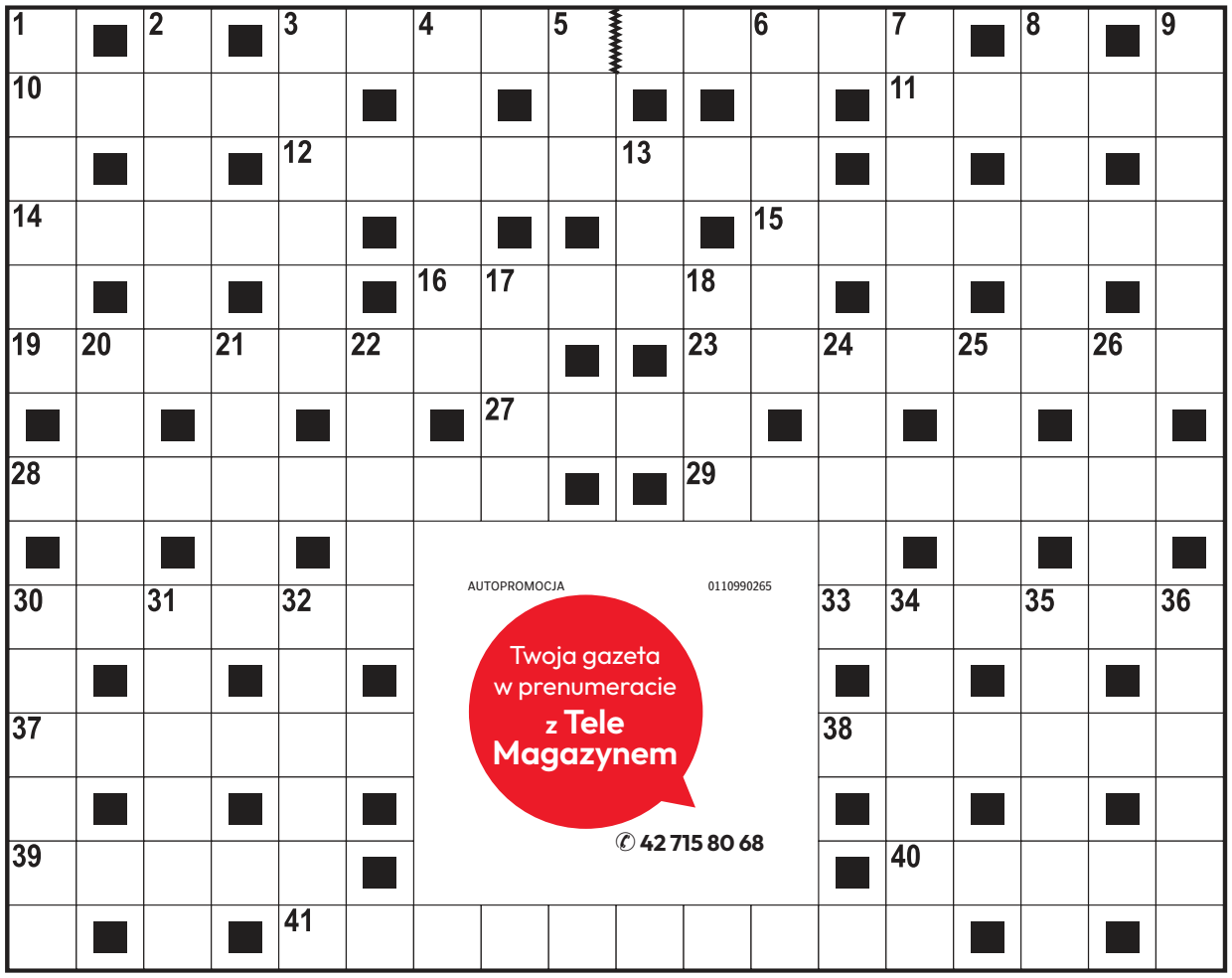

Poziomo:
3) silny argument podczas negocjacji,
10) bokserskie zwody na ringu,
11) mityczna córka króla Tantala,
12) „Ucieczka z …”, film z rolą Clinta Eastwooda,
14) roślina zbożowa,
15) niecka otoczona górami,
16) ptak leśno-parkowy, rudzik,
19) ułatwia wpłatę i wypłatę gotówki,
23) odosobnienie chorego,
27) spis potraw w restauracji,
28) rosówka na haczyku,
29) kraina geograficzna na Wyżynie Lubelskiej,
30) forma rozliczeń bezgotówkowych,
33) górzysty, pustynny lub leśny,
37) muszkieter z powieści Aleksandra Dumasa,
38) krzew parkowy o intensywnym zapachu,
39) dowodzą słuszności poglądu,
40) duży węzeł kolejowy nad Ochnią,
41) strzeżone przez ratownika.

Pionowo:
1) jednostka ładunku elektrycznego,
2) … Leigh, aktorka z filmu „Przeminęło z wiatrem”,
3) wojewódzkie lub powiatowe,
4) miejsce bitwy wojsk polskich z armią osmańsko-tatarską w 1620 r.,
5) między sopranem a tenorem,
6) wydany przez dowódcę
7) poszukiwał miliona w polskiej komedii,
8) laufer na szachownicy,
9) produkt uboczny przy produkcji cukru,
13) mocny cios, uderzenie,
17) willa Karola Szymanowskiego w Zakopanem,
18) pierwiastek promieniotwórczy o symbolu Cm,
20) pierwszy arcykapłan Izraelitów,
21) duża łódź o płaskim dnie,
22) karkówka lub jagnięcina,
24) hazardowa gra w karty,
25) ogłoszenie w gazecie,
26) … Butrym zwany Beznogim z „Potopu”,
30) przywóz towarów z zagranicy,
31) powóz konny dla arystokraty,
32) drewniane wiaderko z klepek,
34) część gałki ocznej,
35) komedia Aleksandra Fredry z Papkinem,
36) sarmacki gniew, pasja.

AUTOPROMOCJA 0110990265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 42 715 80 68

ROZWIĄZANIE NR 131

P	■	F	■	P	T	A	K	■	■	K	U	R	S	■	P	■	S	
O	K	A	P	I	■	T	O	R	W	A	R	■	T	R	A	C	Z	
S	■	K	■	U	M	E	R	■	■	J	A	W	A	■	T	■	P	
T	Y	T	U	S	■	S	M	A	R	D	Z	■	T	U	R	M	A	
Ę	■	O	■	K	A	T	O	■	■	A	A	R	E	■	I	■	D	
P	O	R	T	A	L	■	R	I	N	N	■	O	K	R	A	S	A	
■	C	■	W	■	E	■	A	■	■	K	■	Z	■	O	■	U	■	
S	Z	P	I	L	K	I	N	A	G	I	E	W	O	N	C	I	E	
■	A	■	S	■	S							Ó	■	I	■	T	■	
B	R	A	T	N	Y							J	A	N	T	A	R	
R	■	L	■	I	■							■	R	■	A	■	E	
Z	I	E	L	E	Ń							S	K	U	T	E	K	
A	■	P	■	M	■							■	U	■	A	■	O	
S	Z	P	A	K	■							■	S	I	M	I	R	
K	■	O	■	A	U	S	T	E	R	L	I	T	Z	■	I	■	D	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

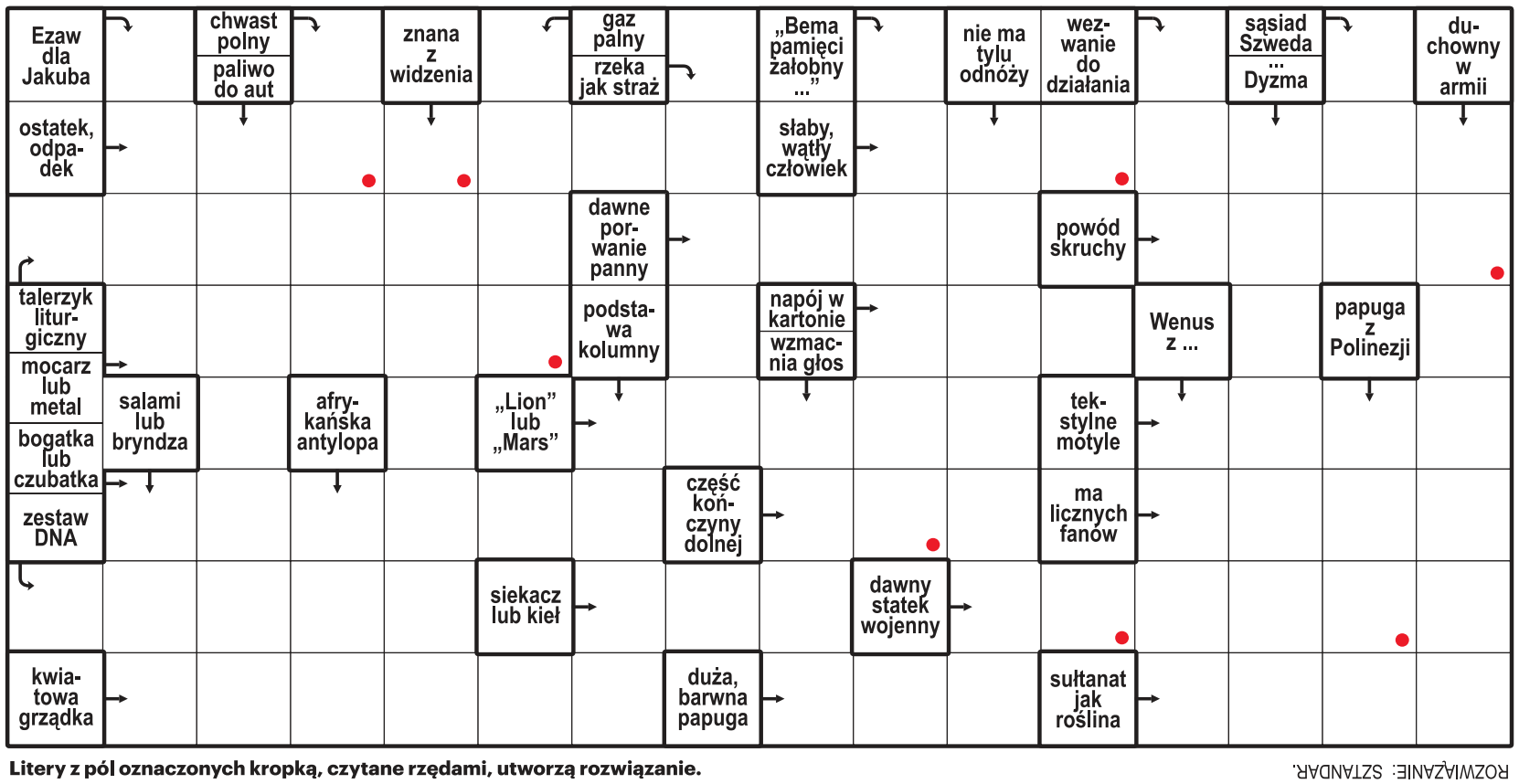

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STANDAR.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Śmiało podejmuj decyzje. Horoskop dzienny wróży, że szansa na sukces pojawi się tam, gdzie jej nie szukasz.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci dostrzec okazję. Horoskop na dziś mówi, że przyniesie ona spore korzyści. Zaufaj intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Ktoś otworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop dzienny na czwartek radzi słuchać uważnie.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i swoje potrzeby. Horoskop dzienny wróży, że ciepłe słowo bliskiej osoby poprawi Ci humor.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś sugeruje zrobić ważny krok naprzód.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja przyniesie Ci spokój. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie odkładać niczego na później.

Lew (23.07 - 22.08)
Postaw na szczerość. Horoskop dzienny zapowiada, że spokojna rozmowa może rozwiązać dawny problem.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi nie ignorować znaków, które napotkasz.

Waga (23.09 - 22.10)
Horoskop na dziś zapowiada, że przed Tobą czas pełen inspiracji. Dobrze go wykorzystaj.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny wróży, że docenisz swoje wcześniejsze starania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Zaskoczysz kogoś swoim pomysłem. Horoskop na dziś to sugestia, by działać inaczej niż zwykle.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Daj pierwszeństwo emocjom. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że miłe spotkanie poprawi Ci nastrój.

eprasa.pl 2adbd3f53f

PIŁKA NOŻNA

Nowy piłkarz na Alei Unii. To Kacper Prusiński z II ligi

Łowca goli z drugoligowego Hutnika Kraków został zawodnikiem ŁKS Łódź. W piątek drużyna po dwóch z rzędu zwycięstwach w meczach o punkty, zmierzy się w Opolu z Odrą. Unia Skierniewice zmierzy się z ostatnią w tabeli Stalą

Dariusz Piekarczyk

Pierwszoligowy ŁKS Łódź poinformował o pozyskaniu kolejnego nowego zawodnika, a jest nim Kacper Prusiński. Pochodzący z Garwolina 21-latek bronił początkowo barw juniorskich UKS Iwiczna, FC Lesznowola, MKS Piaseczno oraz Escoli Varsovia występującej w Centralnej Lidze Juniorów do lat 19.

Seniorską przygodę z piłką nożną rozpoczynał w trzecioligowej SiarceTarnobrzeg. W ciągu dwóch sezonów spędzonych w klubie z województwa podkarpackiego strzelił 16 goli. Kolejnym jego klubem był drugoligowy Hutnik Kraków. W minionym sezonie wystąpił w 33 meczach ligowych, strzelając aż 14 goli. Kamil Sabiłło z Unii Skierniewice, który został królem strzelców zdobył 20 bramek. – Kacper to napastnik, który dobrze wpisuje się w profil, jakiego szukaliśmy - mówi Radosław Mozyrko, dyrektor sportowy ŁKS. - Jest zawodnikiem wertykalnym i intensywnym, a jednocześnie ma przed sobą przestrzeń do dalszego rozwoju. Wierzymy, że podniesie rywalizację na pozycji napastnika i zwiększy nasze możliwości w ofensywie.

FOT. WIKTOR ZAJKIEWICZ

Kacper Prusiński został nowym graczem pierwszoligowego ŁKS Łódź

Klub z Alei Unii 2 związał się z piłkarzem umową ważną do końca czerwca 2029 roku, z opcją przedłużenia o kolejnych 12 miesięcy.

W piątek (28 sierpnia) ełkaesiaków czeka wyjazdowy pojedynek w Opolu z Odrą. Drużyna trenera Grzegorza Szoki wyjedzie na mecz po dwóch z rzędu zwycięstwach na swoim stadionie -ze spadkowiczem z ekstraklasy Bruk-Bet Termaliką Nieciecza 2:1 (2:0) oraz Stalą Mielec 4:0 (1:0). Gospodarze pojedynku, prowadzeni przez trenera Łukasza Tomczyka, zremisowali tydzień temu w Bielsko-Białej z beniaminkiem Podbeskidziem 1:1 (0:1). Poprzednio pokonali na swoim stadionie innego z pierwszoligowych nowicjuszy Wartę Poznań 3:1 (2:0). Odra ma na koncie siedem punktów i zajmuje w rankingu dziewiąte miejsce. Łodzianie, przypominamy, plasują się na pozycji trzeciej - mają 10 punktów. Dodajmy, że dla opolan będzie to trzeci w tym sezonie mecz u siebie - jedno spotkanie wygrali i raz zeszli z boiska pokonani. ŁKS po raz drugi wystąpi w gościach - wcześniej zremisował w Siedlcach z Pogonią 1:1 (1:0). Dodajmy jeszcze, że najskuteczniejszy zawodnik gospodarzy Michał Feliks ma na koncie trzy gole.

Przejdźmy do Unii Skierniewice. Beniaminek zaplecza ekstraklasy przystąpi do piątkowego meczu na Pomologicznej z ostatnią w tabeli Stalą Rzeszów (godzina 18) w znakomitych nastrojach - to dlatego, że w minioną niedzielę wygrał w Niepołomicach z Puszczą 1:0 (1:0). Było to pierwsze w historii wyjazdowe zwycięstwo tego zespołu w I lidze. Gospodarze są faworytem starcia, ale przestrzegamy przed nadmiernym optymizmem. Stal, prowadzona przez trenera Marka Zuba (w przeszłości odpowiadał za wyniki między innymi GKS Bełchatów) mają na koncie tylko dwa punkty, ale oba wywalczyli na boiskach rywali. Jeden mecz przegrali. Stal strzeliła tylko trzy gole. Takim samym dorobkiem może się pochwalić Kamil Sabiłło. Unia ma na koncie pięć bramek. Słabo spisuje się natomiast defensywa przyjezdnych. Piłka aż 12 razy lądowała w siatce Sytali, dla porównania - Unii osiem. Dodajmy, że w kadrze gości mamy 38-letniego, byłego bramkarza między innymi ŁKS Łódź, Marka Kozioła.

I LIGA

Szósta kolejka. Piątek (28 sierpnia): Unia Skierniewice - Stal Rzeszów (18), Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Bruk-Bet Termalika Nieciecza (18.15), Odra Opole - ŁKS Łódź (20.45). **Sobota (29 sierpnia):** Pogoń Siedlce - Stal Mielec (15.30), Polonia Warszawa - Lechia Gdańsk (15.30), Puszcza Niepołomice - Podbeskidzie Bielsko-Biała (15. 30). **Niedziela (30 sierpnia):** Miedź Legnica - Warta Poznań (12.30), Chrobry Głogów - Ruch Chorzów (17), Arka Gdynia - Polonia Bytom (14.30).

BASEBALL

Puchar Polski w baseballu. Stal Kutno zawiodła swoich sympatyków

Jerzy Papiewski

Na Stadionie MOSiR imienia Stanleya Musiala w Kutnie rozegrano turniej finałowy Pucharu Polski. W walce o trofeum spotkały się cztery najlepsze polskie drużyny baseballowe: Barons Wrocław, Demony Miejska Górka, Dęby Osielsko oraz gospodarz turnieju – MKS Stal Kutno.

Kibice byli świadkami dwóch dramatycznych półfinałów oraz niezwykle fascynującego finału.

Pierwszy półfinał przyniósł kibicom ogrom emocji. Gospodarze, MKS Stal Kutno, zmierzyli się z Barons Wrocław. Spotkanie od początku było niezwykle wyrównane, a obie drużyny walczyły o każdą piłkę. Ostatecznie więcej powodów do radości mieli zawodnicy z Wrocławia, którzy zwyciężyli 8:6 i zapewnili sobie awans do finału.

Drugie spotkanie półfinałowe nie dostarczyło już tylu emocji. Dęby Osielsko od początku narzuciły swój styl gry i pewnie pokonały Demony Miejska Górka 10:2. Tym samym stało się jasne, że w walce o Puchar Polski zmierzą się Dęby oraz Barons.

Finał turnieju był zupełnie innym spotkaniem niż oba półfinały. O losach trofeum zdecydowała przede wszystkim znakomita postawa miotaczy obu zespołów. Każda akcja miała ogromne znaczenie, a zdobycie choćby jednego punktu mogło przesądzić o losach całego meczu.

Ostatecznie jedyny punkt w spotkaniu zdobyły Dęby Osielsko i to właśnie one mogły cieszyć się ze zwycięstwa 1:0. Triumf był wyjątkowy również z historycznego punktu widzenia – po raz pierwszy od dziesięciu lat Dęby sięgnęły po Puchar Polski.

Gospodarze nie zdołali obronić trofeum, jednak ich występ w turnieju pozostawił po sobie dobre wrażenie. Szczególnie dużo emocji przyniósł półfinał z Barons Wrocław, który zakończył się wynikiem 8:6 dla zespołu gości.Tak turniej podsumował zawodnik MKS Stal Kutno Artur Wojtczak: - Turniej Pucharu Polski stał na bardzo wysokim poziomie. Do Kutna przyjechały najlepsze drużyny w kraju, które zagrały na bardzo wysokim poziomie. Naszej drużynie niestety nie udało się obronić trofeum, ale mimo to uważam, że zaprezentowaliśmy się bardzo dobrze przed własną publicznością. Nasz mecz z Wrocławiem dał kibicom mnóstwo emocji i był świetną reklamą baseballu w Mieście Róż i w regionie łódzkim.W turnieju finałowym barwy gospodarzy reprezentowali:

Gracjan Bielecki, Samuel Camacho, Piotr Cichowski, Yeandry Gonzales, Robert Jóźwiak, Kacper Kamiński, Eryk Kieruńczak, Nikodem Kieruńczak, Robert Matecki, Piotr Malarski, Michał Nowicki, Mateusz Serafin, Artur Strzałka, Edgar Toro, Artur Wojtczak, Jakub Wojtczak oraz Wojciech Zagawa.

FOT. MKS STAL KUTNO

Zawodnicy Stali Kutno zawiedli swoich sympapatyków podczas finałowego turnieju Pucharu Polski w baseballu, odpadając już w półfinale. Fani liczyli na zwycięstwo swoich ulubieńców

Najlepsza drużyna otrzymała okazjonalny puchar, który wręczył prezes MKS Stal Kutno Aleksander Wysoczyński. Były też medale i nagrody indywidualne. MVP turnieju został Javier Hernandez - Dęby Osielsko, pałkarzem - Bartosz Matuszewski (Dęby Osielsko), a miotaczem Edwin Hernandez, również Dęby Osielsko. Stal Kutno jest liderem grupy północnej Dywizji 1 Polskiej Ligi Baseballu.Druzyna wygrała 15 meczów i wyprzedza Centaurów Warszawa (10 zwycięstw), Dęby Osielsko (9), Piratów Władysławowo (6) oraz Dragons Wrocław (0). W grupie południowej Dywizji 1 na czele Barons Wrocław 914), przed Silesią Rybnik (13), Gepardami Żory (9), Rawą Katowice (4) i Kings Kraków (0).

W grupie południowo-wschodniej Dywzji 2 tabelę otwera zespół Falcons Łódź (6), który wyprzedza Bizony Rzeszów (2), KSB Wrocław (2) oraz Lisy Białystok (2).

W Polskiej Lidze Softballu Kobiet liderem są Gepardy Żory (13). na miejscu drugim Panthers Wrocław (7), a na trzecim Lions Kutno (5). Dalej mamy Diamonds Warsaw (4) oraz Rawę Katowice (1).

eprasa.pl 2adbd3f53f

Sport

• **Kamil Majchrzak przegrał z Benjaminem Bonzim 4:6, 6:7 (7-9)** w pierwszej rundzie turnieju ATP 250 w Winston-Salem.

PIŁKA NOŻNA

W meczu z Lechem w Łodzi nie zagra ostoja defensywy Widzewa

Dariusz Kuczmera

W niedzielę, 30 sierpnia, o godz. 20.15 Widzew na stadionie przy Alei Piłsudskiego w Łodzi zagra z mistrzem Polski Lechem.

Łodzianie przystąpią do tego spotkania poważnie osłabieni - będą bowiem musieli radzić sobie bez Przemysława Wiśniewskiego. To z powodu czerwonej kartki, którą obejrzał w ostatnim meczu ze Śląskiem Wrocław. W środku defensywy u boku Steve'a Kapuadiego mogą wystąpić Ricardo Visus czy Mateusz Żyro.

Nie ma problemu z występem Karola Świderskiego. Napastnik odczuwa skutki meczu ze Śląskiem Wrocław, jednak pracował w pełnym wymiarze. Od początku mikrocyklu z drużyną trenował również Giannis Papanikolaou. Do zdrowia wracają kontuzjowani piłkarze. Christopher Cheng oraz Paulinho ćwiczą indywidualnie i w najbliższym czasie będą stopniowo wprowadzani do zajęć z zespołem. Jusuf Gazibegovic oraz Samuel Akere kontynuują rehabilitację.

Dla mistrzów Polski będzie to dopiero czwarte ligowe spotkanie w obecnych rozgrywkach. Do tej pory Poznaniacy pokonali Wieczystą Kraków i Piasta Gliwice, a także bezbramkowo zremisowali z Cracovią. Obok Legii i Górnika Lech jest niepokonany. Widzew natomiast pozostaje w małym gronie drużyn pozostających bez zwycięstwa na swoim stadionie. To: Widzew, Korona, Wisła Płock, Wieczysta i Raków. Widzew w Łodzi zremisował z Motorem i przegrał z Koroną.

Być może w drużynie Widzewa zdebiutuje nowy piłkarz, którym został Darian Maleš. Młodzieżowy reprezentant Szwajcarii postanowił przenieść się do Widzewa. - Rozmawiałem z ludźmi z klubu, widziałem kilka meczów. Kibice Widzewa wywarli na mnie olbrzymie wrażenie. To niesamowite, jak często wypełniają ten stadion do ostatniego miejsca. Na pewno to był jeden z aspektów, który mnie przekonał do tego ruchu. Miałem też kilka owocnych spotkań z trenerem czy włodarzami. Po tym wszystkim mogę powiedzieć, że to była łatwa decyzja - powiedział Darian Maleš.

Juventus Turyn potwierdził na swoim profilu na X, że Kamil Grabara został piłkarzem „bianconeri". Polski bramkarz przybył z niemieckiego Wolfsburga na zasadzie wypożyczenia z opcją wykupu za 11,5 miliona euro.

Grabara we wtorek rano wylądował na lotnisku Turyn Caselle i od razu udał się do J Medical na badania lekarskie oraz podpisanie umowy.

©℗

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Przemysław Wiśniewski nie zagra w meczu z Lechem

KOSZYKÓWKA

Zabetonowany kosz ŁKS Coolpack z nowym środkowym

Dariusz Kuczmera

Chcemy zabetonować nasz kosz – mówi Maciej Olszyński, właściciel i sponsor koszykarskiej drużyny ŁKS Coolpack.

I właśnie dlatego do ŁKS Coolpack dołącza Adam Łapeta! Jak zawodnika przedstawia ŁKS? Ogromne doświadczenie i imponująca lista sukcesów! Były reprezentant Polski oraz jeden z najbardziej utytułowanych polskich środkowych! W swojej karierze Adam zdobył m.in.: 6× Mistrzostwo Polski , wicemistrzostwo Polski, brązowy medal Mistrzostw Polski, 2× Puchar Polski, 2× finał Pucharu Polski, Puchar Litwy, 2× brązowy medal Mistrzostw Litwy. Ma też na koncie ćwierćfinał Euroligi – 2010 i występy w reprezentacji Polski. Doświadczenie zdobywał na najwyższym poziomie zarówno w Polsce, jak i za granicą, rywalizując również na parkietach europejskich.

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Adam Łapeta góruje nad wszystkimi. Tak samo będzie w meczach pierwszej ligi w barwach ŁKS Coolpack

Z takim doświadczonym 38-letnim zawodnikiem wzrosły szanse ŁKS Coolpack na awans do ekstraklasy. Prezes Maciej Olszyński zwraca uwagę, że mocna będzie też Polonia Leszno i inne zespoły.

ŁKS myśli też poważnie nie tylko o awansie do ekstraklasy, ale i później grze w pucharach europejskich. Koszykarska Euroroliga i władze Zjednoczoych Emiratów Arabskich ogłosiły utworzenie nowego, corocznego turnieju - Superpucharu. Jego inauguracyjna edycja odbędzie się pod koniec września w Abu Zabi.

„Turniej rozegrany 18 i 19 września oficjalnie zainauguruje europejski sezon koszykówki klubowej" – głosi komunikat. W inauguracyjnym Superpucharze spotkają się cztery elitarne kluby: aktualny mistrz Euroligi Olympiakos Pireus, mistrz z 2025 roku Fenerbahce Tarfin Stambuł, finalista z 2026 roku Real Madryt oraz Dubai Basketball, reprezentujący Zjednoczone Emiraty Arabskie.

W rozgrywanym w Atenach spotkaniu kontrolnym Polska przegrała z Grecją 81:89, kończąc serię meczów sparingowych przed zbliżającymi się kwalifikacjami do Mistrzostw Świata.

Pracowite lato z międzynarodową koszykówką za Bogną Podkowińską – informuje pzkosz.pl. Polska sędzia, która na co dzień prowadzi mecze Polskiej Ligi Koszykówki oraz Basket Ligi Kobiet, znalazła się w obsadzie finału EuroBasketu U16 kobiet. Nieco ponad miesiąc wcześniej sędziowała także finał mistrzostw Europy do lat 20.

©℗

PIŁKA NOŻNA

Gwiazda Zbigniewa Bońka pojawi się w Galerii Sław Łódzkiego Sportu

Dariusz Kuczmera

Kapituła Galerii Sław Łódzkiego Sportu organizuje uroczystość odsłonięcia dziesiątej już tablicy na filarach Atlas Areny.

- Tym razem wyróżniamy wybitnego piłkarza Widzewa i reprezentacji Polski Zbigniewa Bońka - informuje Marek Kondraciuk, przedstawiciel Prezydium Galerii Sław Łódzkiego Sportu. - Ceremonia odsłonięcia odbędzie się 28 sierpnia 2026 (piątek) o godz. 10.30. Wcześniej uhonorowaliśmy: Marka Dziubę, Marcina Gortata, Zygfryda Kuchtę, Edwarda Kujawę, Marię Kwaśniewską-Maleszewską, Agnieszkę Nagay, Barbarę Niemczyk, Artura Partykę i Aleksandrę Urbańczyk-Olejarczyk.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Zbigniew Boniek jest numerem jeden Widzewa Łódź

Zbigniew Boniek urodził się 3 marca 1956 roku. Jest wychowankiem Zawiszy Bydgoszcz, z której przeszedł do Widzewa. W barwach Widzewa w latach 1975-82 rozegrał 172 mecze i strzelił 50 bramek. Miał znaczny udział w trzykrotnym zdobyciu wicemistrzostwa Polski i dwukrotnym mistrzostwie w 1981 i 1982 roku. Później grał w Juventusie Turyn i AS Roma. W kadrze wystąpił 80 razy, strzelając 24 gole. Zdobył medal mistrzostw świata 1982 w Hiszpanii. Był trenerem reprezentacji i prezesem PZPN. Działał we władzach UEFA.

W 2004 roku dzięki Zbigniewowi Bońkowi Widzew uniknął bankructwa.

Pomysłodawcą Galerii Sław Łódzkiego Sportu i jednocześnie jej pierwszym fundatorem jest Krzysztof Maciaszczyk, Prezes Zarządu Miejskiej Areny Kultury i Sportu w Łodzi.

- Od dawna czułem potrzebę uhonorowania wybitnych postaci łódzkiego sportu i myślę, że to przedsięwzięcie spełni oczekiwania nie tylko moje, ale też całego środowiska sportowego w naszym mieście – mówił Krzysztof Maciaszczyk.

©℗

eprasa.pl 2adbd3f53f